

Pogodny i słoneczny rok?

Stare zwyczaje
jeszcze żyją na Kujawach

Jeśli wierzyć tradycyjnym wróżbom kujawskim, nadchodzący rok 1967 będzie słoneczny i pogodny. Taka aura następuje niechybnie wówczas — jak głosi ludowe prognozy — gdy Boże Narodzenie przypada w niedzielę. Natomiast rok byłby smutny i mglisty, gdyby święta przypadły w piątek.

Zanikające już obyczaje ludowe na Kujawach są tematem badań prowadzonych przez etnografów. Np. już mało gdzie można zjeść taką wieczerzę wigilijną jak u starych gospodarzy w Dębikach w pow. Włocławek. Na pełną jacylę składa się 9 potraw z jagiel, grochu, kapusty, szablunku, czyli fasoli, betek czyli grzybów smażonych i gotowanych w zupce, klusek z żytniej maki w polewce z gruszek i ślipek, śledzi, jabłek i orzechów. PAP

Wstrząsająca publikacja

400 tys. osób zginęło
w Wietnamie Południowym

Liberalno-chrześcijańskie czasopismo amerykańskie „Ramparts” zamieściło w swym najnowszym numerze wstrząsający ilustrowany artykuł stwierdzający, że w ciągu ostatnich pięciu lat co najmniej 400 tysięcy osób cywilnych poniosło śmierć w wyniku działań wojennych w Wietnamie Południowym. Około 250 tysięcy spośród tych ofiar stanowią ludzie w wieku poniżej 16 lat.

Autorem artykułu jest młody naukowiec amerykański William Pepper, który wiosną br. spędził pięć tygodni w Południowym Wietnamie. Zrobione przezeń zdjęcia z których część opublikował „Ramparts” przedstawiają m.in. makabryczne postacie ofiar napalmu i bomb fosforowych.

Tymczasem Pentagon oświadczył, że nie posiada ścisłych danych liczbowych o ofiarach wśród południowowietnamskiej ludności cywilnej, zapewniając zarazem, że „każda strata wśród ludności jest powodem do ubolewania i troski”.

„Jak wielokrotnie stwierdzaliśmy — głosi oświadczenie Pentagonu — wojska amerykańskie w Wietnamie mają ścisły rozkaz unikania strat wśród ludności cywilnej”. (PAP)

Odkrycie wielkich grot na Dolnym Śląsku

Czy pierwsze w Polsce szczątki
człowieka z epoki kamiennej?

W czasie prac w kamieniołomie w miejscowości Kletnia na Dolnym Śląsku — natrafiono na głęboką grocie. Okazało się, że ma ona długość ok. 300 m i głębokość 30 m, a składa się z licznych korytarzy i sal podziemnych.

Dyrektor Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr Alfred Jahn, kierując pracami badań, stwierdził, że znaleziono na dnie jaskiń kości należące do ssaków plejstocenów — rozpoznano m.in. kości niedźwiedzia jaskiniowego. Potwierdziły to badania prowadzone również przez paleozoologów uniwersytetu.

W ekipie naukowców badających jaskinie znajdują się

WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB wtorek, 27 XII 1966 r. Nr 306 (7113)

„Łuna-13” wylądowała na Księżycu

Panorama Srebrnego Globu na ekranach moskiewskiej TV

24 bm. o godz. 21.01, według czasu moskiewskiego, radziecka stacja automatyczna „Łuna-13” dokonała miękkiego lądowania na powierzchni Księżyca w okolicy Oceanu Burz i prowadzi badania naukowe.

Nawiązano stałą łączność radiową ze stacją „Łuna-13”. Według danych telemetrycznych aparatura pokładowa i naukowa stacji automatycznej działa normalnie. Lot stacji trwał około 80 go-

Młodzi ludzie
zdrowsi i silniejsi

Badania antropometryczne a także lekarskie wykazują, że młodzi mężczyźni są przeciętnie wyżsi aniżeli ich rówieśnicy sprzed 20 — 30 lat; wyższa jest ich waga ciała i na ogół są znacząco zdrowsi. Wynika to, oczywiście z warunków, w jakich żyje i rozwija się nasza młodzież. Główny wpływ mają tu: lepsze odżywianie, wszechstronna opieka lekarska, coraz bardziej powszechne wychowanie fizyczne itd.

Bardzo poważną rolę w dalszym rozwoju fizycznym młodych ludzi odgrywa także okres służby wojskowej.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, w ciągu 2 lat służby wojskowej wzrost żołnierza powiększa się przeciętnie o 2 cm, a waga ciała o 2,5 kg. Obwód klatki piersiowej wzrasta o ok. 2 cm, zaś pojemność płuc o 500 cm³.

Wzrasta także siła mięśni, choć wskaźnik ten kształtuje się różnie. Ogólnie siła mięśni prawej dłoni wzrasta przeciętnie o 5 do 16 kg, a lewej o 4 do 12 kg. PAP

dzin. 22 grudnia o godz. 21 min. 41 czasu moskiewskiego dokonano pomyślnie korektury trajektorii lotu stacji „Łuna-13”, aby zapewnić lądowanie w zachodnim rejonie Księżyca. Kiedy stacja zbliżyła się do powierzchni Księżyca na odległość 70 km włączono urządzenia hamujące i „Łuna-13” tracąc szybkość wylądowała miękko na Księżycu.

„Łuna-13” jest drugą radziecką stacją automatyczną umieszczoną na powierzchni naturalnego satelity Ziemi. 3 lutego 1966 r. o godz. 21.45 czasu moskiewskiego stworzony przez człowieka aparat kosmiczny „Łuna-9” dokonał po raz pierwszy miękkiego lądowania na powierzchni Księżyca. Stacja automatyczna wylądowała wówczas w rejonie Oceanu Burz. 4 lutego „Łuna-9” przekazała na Ziemię panoramę krajobrazu księżycowego. Były to pierwsze zdjęcia zrobione bezpośrednio na Srebrnym Globie.

Nowa stacja automatyczna „Łuna-13” w 4 minuty po wylądowaniu wysłała pierwszy sygnał na Ziemię. Punkty kierowania stacją przystąpiły do przyjmowania i opracowywania przekazywanych z pokładu informacji naukowych.

25 bm. stacja automatyczna „Łuna-13” na rozkaz z Ziemi rozpoczęła przekazywanie pierwszych obrazów panoramy księżycowej o godz. 15 min. 15 według czasu moskiewskiego.

Jakość obrazów telewizyjnych jest dobra. Przekazywane panoramy powtórzone zostaną w ciągu kilku seansów łączności ze stacją.

Równocześnie z przekazywaniem telewizyjnych obrazów powierzchni Księżyca, ze stacji napływają dane, charakteryzujące pracę zespołów i aparatury stacji. Aparatura umieszczona na pokładzie stacji działa normalnie.

Wstrzymanie eksportu
Japonii do Rodezji

Rząd japoński postanowił w piątek rano podjąć kroki w sprawie wstrzymania eksportu z Japonii do Rodezji. M.in. zakazano odtransportowania 223 samochodów i 194 motocykli, które w piątek miały odplynąć do Rodezji. PAP

Dziennikarze ZSRR
opuścili Pekin

Jak podaje Agencja TASS, w dniu 24 grudnia opuścili Pekin udając się do kraju trzej radzieccy dziennikarze: korespondenci dzienników „Izwestia” J. L. Kosjukow, „Komsomolskaja Prawda”, A. S. Krusziński i korespondent Agencji TASS, G. K. Arslanow. Opuścili oni Chiny w związku z pozbawieniem wszelkich podstaw żądani ministerstwa spraw zagranicznych ChRL.

Na dworcu dziennikarzy radzieckich żegnali akredytowani w Pekinie korespondenci zagraniczni, pozostali w Pekinie korespondenci TASS i dziennika „Prawda” oraz attaches prasowi i inni przedstawiciele dyplomatycznych krajów socjalistycznych. (PAP)

Przyjęcie na cześć
premiera Kosygina

24 bm. w godzinach wieczornych premier ZSRR, A. Kosygin wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył z Izmiru do Stambułu. Mer tego miasta, H. Iszdzan, wydał 25 bm. wielkie przyjęcie na cześć Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina.

Jak informuje Agencja TASS, delegacja radziecka z premierem Kosyginem na czele zwiedzała 25 bm. Stambuł, zapoznając się z zabytkami byłej stolicy Turcji.

Program badań jest realizowany pomyślnie.

Mieszkańcy Moskwy oglądali w niedzielę na ekranach swych telewizorów fotografie Księżyca przekazane przez radziecką stację „Łuna-13”. PAP

Delegacja ZSRR
zakończyła wizytę
w Polsce

24 bm. opuściła Polskę radziecka delegacja rządowa pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego ZSRR — N. Patoliczewa.

Delegacja radziecka przebywała w Polsce w związku z podpisaniem polsko-radzieckiego protokołu handlowego na rok 1967. (PAP)

Dla młodzieży wiejskiej

W Mierzynie powstanie
Ośrodek ZMW

Z kolejną pożyteczną inicjatywą wystąpił Zarząd Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej, mianowicie z projektem budowy w czynię społecznym ośrodka wypoczynkowo-szkoleniowego w Mierzynie, w odległości 2 km od Międzybuzia.

Położony w malowniczej okolicy, nad pięknym Jeziorem Mierzynskim, składałyby się z murowanych domków campingowych, magazynu na sprzęt sportowo-turystyczny, kuchni i stołówki dla 250 osób oraz mieszkania dla kierownika.

Na piątkowym posiedzeniu w Zarządzie Wojewódzkim ZMW powołano Komitet Społeczny Budowy Ośrodka ZMW w Mierzynie. W skład prezydium komitetu weszli: poseł St. Walendowski jako przewodniczący, T. Przybylski i J. Scibisz — zastępcy, J. Rozłuski — sekretarz, B. Kontek — skarbnik.

Ponadto powołano Komitet Honorowy Wielkiej Loterii Wiejskiej ZMW, dzięki której Zarząd Wojewódzki zamierza zdobyć największe fundusze na budowę ośrodka, którego koszt sięgnie 3,5 — 4 mln. zł. 600 000 losów loterii dwustopniowej, w której przewidziano m.in. jako główne nagrody 4 samochody osobowe, znajduje się w kioskach „Ruch”, klubokawiarniach wiejskich, w miastach i miasteczkach w okresie od marca do końca czerwca 1967 roku.

Budowa Ośrodka w Mierzynie, którego dokumentacja jest już w opracowaniu, rozpocznie się wiosną przyszłego roku; wykonawstwo powierzono Dyrekcji Budownictwa Rolniczego.

Wielkopolska organizacja ZMW, zrzeszająca obecnie 110 tysięcy członków, posiada na swym koncie ważny dorobek w zakresie mobilizowania młodzieży do czynów społecznych. W wyniku tej działalności powstało kilka poważnych obiektów służących wielkopolskiemu społeczeństwu, jak budynki trzech szkół podstawowych: w Granowie, pow. Nowy Tomyśl, Kowalewie, pow. Sępólno, Swobdzie, pow. Kalisz, domek dla nauczycieli w Kamionnej, pow. Międzybuzie. Przy pomocy ZP ZMW w Kaliszu buduje się Dom Kultury w Małogowie. Z inicjatywy Koła ZMW w Kowalewku, pow. Konin, przy

Lotnictwo USA naruszyło
świąteczne zawieszenie broni

Amerykańskie samoloty, naruszając świąteczne zawieszenie broni, wtargnęły w dniu 25 grudnia do obszaru powiatu Demokratycznej Republiki Wietnamu. Według wstępnych doniesień, nad Hanoi zestrzelony został jeden samolot piracki.

W dniu 26 grudnia br. o godzinie 7 rano czasu lokalnego zakończył się w Wietnamie 48-godzinny rozejm świąteczny. W godzinę później amerykańskie superfortece powietrzne „B-52” obrzuciły bombami domniemany obóz sił patriotycznych w odległości 45 km od Sajgonu.

Rozgłoszona Partyzancka — „Wyzwolenie” oskarżyła stronę amerykańską o pogwałcenie zawieszenia broni z okazji świąt Bożego Narodzenia. Radio podało, że jednostki amerykańskie naruszyły rozejm co najmniej w siedmiu prowincjach.

Zachodnie agencje prasowe komunikują, że podczas rozejmu w Wietnamie Południowym doszło do około 70 „incydentów”.

Podczas świąt Bożego Narodzenia bawił w Wietnamie Południowym arcybiskup Nowego Jorku — kardynał Francis Spellman. W dniu 24 grudnia celebrował on mszę w Tan Son Nhut. Stany Zjednoczone prowadzą wojnę w Wietnamie „w imię cywilizacji” — oświadczył kardynał Spellman — zwracając się do zebranych żołnierzy amerykańskich. Wezwał on do prowadzenia wojny aż do zwycięskiego końca.

Jak podaje Agencja Reutera z Sajgonu, Związek Robotników Portowych Wietnamu Południowego wezwał w poniedziałek do zerwania sajonkich do powszech-

nego strajku. Strajk ogłoszono na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez amerykańskie władze pokowe 400 dokerów.

Czteromotorowy amerykański samolot transportowy — „C-144”, lecący z Japonii, rozbił się w pobliżu wojskowej bazy lotniczej. Da Nang w Wietnamie Południowym.

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, samolot spadł na osiedle, w wyniku czego śmierć poniosło co najmniej 125 osób. Ponad 40 osób odniosło rany. Zginęła też 4-osobowa załoga samolotu.

Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu, Ho Chi Minh skierował do narodu amerykańskiego list, w którym z okazji Nowego Roku, przekazuje mu życzenia pokoju i szczęścia.

Narody wietnamski i amerykański powinny żyć w pokoju i przyjaźni — pisze prezydent DRW. Jednakże rząd amerykański wysłał ponad 400 tys. żołnierzy i oficerów, tysiące samolotów i setki okrętów — aby prowadzić agresywną wojnę w Wietnamie. Władze amerykańskie stosują wszelkie rodzaje broni — czytamy w liście — zabijają Wietnamczyków, nie szczędzą kobiet i dzieci.

Również przewodniczący Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Nguyen Huu Tho, wystosował list z życzeniami do narodu amerykańskiego z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

W liście swym Nguyen Huu Tho wyraża nadzieję, że słuszna walka narodu wietnamskiego uwieczniona zostanie zwycięstwem. Wyraża on również przekonanie, że przyjaźń między narodem południowowietnamskim i narodem amerykańskim będzie się rozwijała i umacniała. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO W WIELKOPOLSKIEJ
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO W WIELKOPOLSKIEJ
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO

Zakończenie obrad

W Kairze zakończyły się dwudniowe obrady szefów sztabów sił zbrojnych Jordani, Arabii Saudyjskiej, Iraku i Syrii. Omawiano kwestię stacjonowania w Jordani wojsk irackich i saudyjskich.

Zaginął samolot

W pobliżu stolicy Kolumbii Bogoty zaginął samolot z 29 pasażerami. Przypuszcza się, że samolot uległ rozbiciu.

Pożar trawlera

Niedaleko wybrzeża Labradoru wybuchł pożar na brytyjskim trawlerze. 13 członków załogi trawlera zaginęło.

Trzęsienie ziemi

W odległości blisko 3 tys. km na północ od Sydney (Australia) zanotowano silne trzęsienie ziemi. Jego epicentrum znajdowało się prawdopodobnie na dnie morza Salomona. Siła wstrząsów określana jest na 6,5 stopnia w skali Richtera.

Ofiary katastrof

W 1966 r. zginęło w NRF na szosach i autostradach przeszło 16.500 osób. Jest to o 800 osób więcej niż poniosło śmierć wskutek katastrof samochodowych w 1965 r.

Deszcze i powodzie

Ulewne deszcze i powodzie w Sao Paulo spowodowały dotychczas śmierć 13 osób. Większość z nich zginęła w wyniku zaważenia się domów.

Wystawa plastyków

W Narodowej Galerii Obrazów Gruzji otwarto wystawę polskich artystów plastyków Bronisławy Wilimowskiej i Jerzego Krawczyka. Ekspozycja, która trwać będzie miesiąc, obejmuje 60 prac.

„Polish Vodka”

Polskie wódki znalazły się na świątecznych stołach w ok. 60 krajach na wszystkich kontynentach, przede wszystkim w Finlandii, USA, Anglii, Kanadzie, Szwecji, Islandii, NRF i Francji.

Lodówki wczoraj, dziś i jutro

Nasz przemysł wyprodukował do tej pory ok. 1.100 tys. lodówek. 12 lat temu zaczynaliśmy od zera: w 1954 r. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego Mielec dostarczyła pierwszą chłodziarkę domową (absorbacyjną, 80-litrową). 1961 r. — to data uruchomienia produkcji lodówek sprężarkowych.

W zapomnienie poszły już czasy talonów na lodówki. Dziś sprzęt ten jest powszechnie dostępny na rynku. Zwiększa ostatnie 2—3 lata przyniosły radykalną poprawę sytuacji. Obecnie klient ma do wyboru 8 typów krajowych lodówek w 17 odmianach. Te-

goroczna produkcja wynosi już ok. 350 tys.

Rozwija się także eksport. Do tej pory sprzedaliśmy za granicę kilkadziesiąt tysięcy lodówek.

Obecnie na 1000 mieszkańców przypada w naszym kraju 33 lodówki. Wyprzedzają nas pod tym względem takie kraje europejskie, jak np. NRD — 46, CSRS — 49, Francja — 95, Włochy — 97 (dane za 1965 r.).

Jak się przewiduje, produkcja lodówek w 1970 r. wyniesie 450 tys. sztuk. Do tego czasu wskaźnik na 1000 mieszkańców wzrośnie do 81. W 5-lacie przewidziane są liczne nowości. Z najbardziej interesujących, a zarazem — co nie mniej ważne — planowanych na rok przyszły, wymienić można chłodziarkę zawieszoną na ścianie, a także lodówki połączone z kuchenką gazową, 2- lub 4-palnikowe kuchnie będą montowane na wierzchu chłodzi 80-litrowych typu „Yeti” lub 120-litrowych „fok II”. (PAP)

Ponowna zmiana kierownictwa hamburskiej „Panoramy”

Na stanowisku kierownika głośnej, znanej ze swojej nonkonformistycznej postawy, serii telewizyjnej NRF — „Panorama” nastąpiła kolejna zmiana. Dotychczasowy szef „Panoramy” Joachim Fest odchodzi — w czasie ostatniej audycji „Panoramy” pożegnał się on już z publicznością telewizyjną, którą oblicza się na kilkanaście milionów — (Panorama bije rekordy popularności). Kto będzie jego następcą, na razie nie wiadomo...

Warto przypomnieć, iż „Panorama” miała już wielu szefów. Prowadzona ona była m. in. przez Gerda von Paczensky, Ruedigera Proske i prof. Eugenę Kogonę. Wszyscy oni byli kolejno bądź zdejmowani ze stanowiska przez kierownictwo telewizyjne, ulegające naciskowi kół politycznych, bądź też rezygnowali sami, pod wpływem nagonki jakiejś obiektem stawali się za firmowanie krytycznych, odważnych audycji „Panoramy”. (PAP)

Epidemie w Pakistanie i Kongo

Jak donosi Agencja Reutera, powołując się na informacje prasy pakistańskiej, epidemia cholery szalejąca we wschodnim Pakistanie spowodowała w ciągu ubiegłego miesiąca śmierć ok. 300 osób. Codziennie notuje się do 40 wypadków zachorowań. Szpital za każdym w mieście Dacca jest przepełniony i trzeba było rozbić w pobliżu namioty, by pomieścić wszystkich chorych.

W prowincji równinowej Republiki Kongo (Kinszas) wybuchła epidemia ospy. Jak po daje rozgłoszono w Kinszasie, do 24 bm. zarejestrowano 35 śmiertelnych wypadków wśród chorych na ospę. Władze kongijskie wysłały lekarzy w celu zlokalizowania epidemii.

Dzieje Polski w lipowym drewnie

Kazimierz Walukiewicz — brakarz ze Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy — zaczął rzeźbić w drewnie cztery lata temu. Dzisiaj wystawia swe prace w reprezentacyjnym salonie wystawowym wojewódzkiego miasta. Jedni cenią w rzeźbach Walukiewicza przede wszystkim wrażliwość artystyczną, ciekawą kolorystykę oraz widoczne w formie wpływy sztuki ludowej. Inni zaś — temat. Walukiewicz rzeźbi bowiem w lipowym i olszowym drewnie dzieje Polski.

Jego koronnym cyklem jest poczet królów polskich i innych bohaterów naszej historii. Rzeźbiarza interesują również współczesne dzieje narodu, przede wszystkim tematyka okupacyjna. Symboliczna, pełna wymowy kompozycja jest rzeźbą pt. „Śmierć otula ofiary tortur”. Po szewcu z Wąbrzeźna, Teodorze Centlewskim, autorze poetyckich rysunków kredką — Kazimierz Walukiewicz jest drugim samodzielnym twórcą, który w ciągu ostatnich kilku miesięcy „odkryty” został na Pomorzu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marczewski

Wręczenie Odznak Tysiąclecia w ZSRR

W gmachu ambasady PRL w ZSRR odbyła się w piątek uroczystość wręczenia indywidualnych i zbiorowych odznak Tysiąclecia Państwa Polskiego za zasługi w umacnianiu i pogłębianiu przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim.

Ambasador PRL w ZSRR, Edmund Pszczółkowski w obecności personelu dyplomatycznego i zaproszonych gości wręczył odznak członkom prezydium związku radzieckich towarzyszów przyjaźni i łączności kulturalnej z zagranicą, członkom Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej i aktywistom towarzysztwa oraz dziennikarzom radzieckim i innym. (PAP)

Grupa robocza KC KPZR przebywa w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR przebywa w Polsce grupa robocza KC KPZR z członkiem KC, I sekretarzem obwodowego komitetu KPZR w Permii — Konstantym I. Gałanżinem.

Gości radzieckich przyjął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki. W spotkaniu uczestniczyli kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz KW PZPR — Stanisław Kociolok i sekretarz WKW — Stanisław Kania.

XXI sesja ONZ w cyrach

Rekord posiedzeń, dokumentów rezolucji i przemówień

XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego pobili absolutnie wszystkie poprzednie rekordy ONZ jeśli chodzi o liczbę posiedzeń, dokumentów, rezolucji i przemówień. Ponieważ jest to proces narastający z roku na rok i ukazujący wymownie jak bardzo komplikuje się maszynieria ONZ w miarę przybywania nowych członków i zwoływania nowych konferencji, warto niektóre z ilustrujących ten proces liczby podać dla odnotowania.

Sesja (tzn. plenarna, osiem głównych komitetów roboczych, Komitet 24 państw oraz komisja mandatowa) odbyła w sumie 591 posiedzeń trwających 1280 godzin i 40 minut (w porównaniu z 574 posiedzeniami w ub. roku trwającymi 1135 godzin). Równocześnie w tym samym okresie Rada Bezpieczeństwa odbyła 40 posiedzeń a Rada Gospodarczo-Społeczna — 14 posiedzeń. Dokumentacja XXI sesji wyniosła 32.490 stron podczas gdy na XX sesji — 25.140 stron, a na XVIII sesji — 24.997 stron. Trzeba tu podkreślić, że „strona” w terminologii ONZ oznacza podstawową jednostkę, którą trzeba przemnożyć przez cyfrę 6150, gdyż tyle wynosi nakład przekładu dokumentów na pięć języków oficjalnych. Na sesji przyjęto o 25 rezolucji więcej niż w ub. roku.

Podane tu cyfry dokumentacji odnoszą się tylko do okresu sesji i tylko do nowojorskiej siedziby ONZ. Jeśli podsumować całokształt dokumentacji ONZ w Nowym Jorku, Genewie, biurach regionalnych i ściśle związanych z nimi biurach wyspecjalizowanych, to liczba stron dokumentacji sięgała zupełnie astronomicznej wysokości pół miliarda, ściślej 500.678.265 stron. Jest to o prawie pięćdziesiąt milionów stron więcej niż w ub. roku, a o dwieście milionów więcej niż przed ośmiu laty. (PAP)

Czyżby kolejne zatrucie metanolem?

W ub. tygodniu do pogotowia ratunkowego w Warszawie przy ul. Hożej zgłosił się Edward N., zamieszkały przy ul. Nowolipie. Lekarze stwierdzili u niego objawy zatrucia metanolem.

W toku dochodzenia prowadzonego przez komendę dzielnicową MO — Śródmieście, ustalono, że Edward N. kupił u Kazimierza C. zamieszkałego przy ul. Marchewskiego litr wódki, za który zapłacił zaledwie 50 zł. Podczas rewizji w mieszkaniu handlarza znaleziono 6 półlitrowych i 6 ćwierćlitrowych butelek wódki, jedną butelkę likieru czekoladowego i 6 pustych butelek. Czy sprzedany Edwardowi N. alkohol był metanolem i skąd metanol trafił do pijackiej meliny — wykaże śledztwo.

Zdaniem lekarzy szpitala przy ul. Kasprzaka, Edwardowi N. grozi utrata wzroku. (PAP)

Skazanie sześciu zdrajców i kolaborantów hitlerowskich

Sąd Wojskowy we Lwowie skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie sześciu zdrajców, którzy podczas drugiej wojny światowej przeszli na służbę okupantów hitlerowskich. Proces trwał 10 dni.

Skazani Minczkin, Łagutin, Pirchodko, Stankow, Pakratow i Żukow zostali specjalnie przeszkoleni w jednostkach „SS”, a następnie skierowani do janowskiego obozu śmierci we Lwowie. Jak wiadomo, w obozie tym bestialsko wymordowano przeszło 200 tys. osób. Skazani brali udział w tych zbrodniach. Przynajmniej oni do zarzucanych im czynów. (PAP)

Po porozumieniu FPK — FGDS

Przesłanki przyszłego zwycięstwa

Lat temu blisko dwadzieścia, jednym z produktów ubocznych osławionego „planu Marshalla” i „zimnej wojny” było zerwanie zadzierzgniętej w ogniu podziemnej walki z hitlerowskim okupantem współpracy między komunistami a socjalistami i innymi ugrupowaniami lewicy we Francji. Porozumienie wyborcze, podpisane w tych dniach między FPK a Federacją Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej (FGDS) stanowi poważny krok naprzód na drodze do przywrócenia tej jednolitości działania — niezbędnej, jeśli Francja w erze pogulistowskiej ma stawić czoła problemom drugiej połowy XX wieku i zająć należne jej miejsce na arenie międzynarodowej.

Porozumienie to dalekie jest jeszcze od spójności, która cechowała okres Frontu Ludowego, sformowanego w połowie lat trzydziestych w obliczu ofensywy faszystów, czy też w pierwszych latach powojennej odbudowy. Najistotniejszy jego mankament — to odrzucenie postulowanego przez komunistów wspólnego programu na przyszłość. Zjednoczone w opozycji wobec władzy jednostki, stronnictwa i ugrupowania lewicy francuskiej nie były jednak w stanie posunąć się poza wyliczenie zagadnień, w których zajmują stanowisko zbliżone lub zbieżne. W marcowych wyborach parlamentarnych nie będzie wspólną platformą, stanowiącą alternatywę wobec teorii i praktyki gaulizmu — tak jak nie będzie wspólną kandydaturą lewicy już w pierwszej turze głosowania.

Rozstanie z kwintalem, toną, Celsjuszem

Tylko 6 jednostek miar według nowego układu

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów — 30 bm. wchodzi w życie w Polsce nowy międzynarodowy układ jednostek miar. Jest to przedsięwzięcie, które będzie miało wpływ nie tylko na naukę i technikę, ale i na inne dziedziny naszego życia codziennego.

Czy oznacza to, że jeszcze w tym miesiącu kupować będziemy metr sześcienny mleka (a nie litr), inkasent obliczać będzie zużycie w domu prądu w dżulach (a nie w kilowatogodzinach), a węgiel na zimę zamawiać będziemy w megagramach (a nie tonach)? Z tym pytaniem zwróciła się PAP do zastępcy prezesa Centralnego Urzędu Jakości i Miar — mgr. inż. Romana Wiktowicza.

— To nie jest takie proste, aby było tak szybkie. Zaczniemy może najpierw od przypomnienia, dlaczego wprowadzamy nowy system miar i na czym on polega.

Nowe uchwały KERM

W dniu 22 grudnia 1966 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym powzięto uchwałę ustalającą szczegółowy harmonogram przedsięwzięcia niezbędnego dla zapewnienia terminowej realizacji większych inwestycji w przemyśle chemicznym w latach 1967—1970, polegających na budowie nowych bądź rozbudowie lub modernizowaniu już istniejących zakładów.

W związku z uchwałą VII Plenum KC PZPR powzięto uchwałę określającą zasady wykorzystywania w roku 1967 przez przedsiębiorstwa przemysłowe i zjednoczenia oszczędności w funduszu płac, uzyskanych w wyniku prac Zakładowych Komisji Usprawienia Organizacji Produkcji.

W celu usprawnienia gospodarki nasionami Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił na wniosek Ministra Rolnictwa zasady organizowania produkcji nasiennej, kontraktacji i skupu nasion oraz polityki cen, zapewniającej opłacalność kontraktowania nasion.

Podjęto uchwałę o powołaniu w Katowicach Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego, podporządkowanego Ministrowi Rolnictwa oraz ustalono plan rozdziału węgla i koksu na I kwartał 1967 r. (PAP)

Na co wykorzystywany jest budżet federalny NRF

Były zastępca redaktora naczelnego „Śpiegla”, Conrad Ahlers, który ma objąć kierownictwo stano wisko w federalnym urzędzie prasy, w wywiadzie dla Telewizji wy powiedział się w piątek za tym, aby ujawnić opinię publiczną, na jakie cele przeznaczony jest tzw. „fundusz gadzinowy”. (pozycja 300 budżetu federalnego urzędu kanclerskiego). Nie powinien być wykorzystywany do celów propagandowych. Jak wiadomo, SPD — kiedy była partią opozycyjną, wielokrotnie podnosiła zarzut, iż „z funduszu gadzinowego” rządząca CDU opłacała ową kampanię wyborczą. Ahlers zapowiedział skontrolowanie, czy w przeszłości finansowano z tego funduszu cele partyjno-polityczne”. (PAP)

Gość wraz z rozwojem naszego życia cywilizowanego pojawiały i pojawiają się różne wielkości fizyczne oraz odpowiednie jednostki miar — o różnorakich nazwach i wymiarach. Np. w pomiarach długości stosuje się w Europie i Ameryce 18 różnych jednostek. Ta różnorodność — w dzisiejszych czasach bliskiego i częstego kontaktowania się ludzi — nie ułatwia do kładności tej współpracy. Wprost przeciwnie — bardzo ją utrudnia. Dlatego też Generalna Konferencja Miar postanowiła przyjąć uniwersalny, międzynarodowy układ miar, który uwzględni w najlepszy sposób potrzeby nauki i praktyki. Nazywany jest on „Układem SI” (Systeme International d’Unites). Ma on wielką zaletę: dla każdej wielkości fizycznej ustalona jest jedna jednostka miary. Jest to duże udogodnienie, pozwalające na zrezygnowanie z wszelkich przeliczeń jednostek.

„Układ SI” opiera się na 6 podstawowych jednostkach: metr (długość), kilogram — kg (masa), sekunda — s (czas), amper — A (natężenie prądu elektrycznego), stopień Kelvina — °K — (temperatura), kandela — cd (światłość). Do tego dochodzą 2 jednostki uzupełniające: radian — rad (kąty płaskie) i steradian — sr (kąty brylowe).

Z tych jednostek wyprowadzane są dalsze. Są to najczęściej takie jednostki miar, z którymi na ogół mało styka się przeciętny człowiek, a natomiast na co dzień technik, inżynier, naukowiec. W związku z tym np. jednostką objętości będzie metr sześcienny, a nie litr. Siłą będzie się mierzyć w niutonach, a nie dynach, kilopondach itp. Pracę, energię i ciepło wyrażać będziemy w dżulach (J) a nie w ergach, kilowatogodzinach, kaloriach itp.

Ponieważ „SI” jest układem międzynarodowym — ujednolici on jedną nazwę miary i jeden jej skrót (symbol, oznaczenie). Np. decymetr oznacza się skrótem dm, a nie decm; dekagram — dag, a nie dkg itp.

A więc będą to zmiany poważne. Swego rodzaju rewolucja. Czy nowe przepisy obowiązować już będą od najbliższych dni?

— To faktycznie zmiany poważne, ale nie „rewolucja”, która oznaczałaby się przez koniecznością gwałtowności, dużym tempem zmian. Tymczasem z nowym układem tak nie będzie. Przyszłością, a nie przeszłością, będzie myślenie dziesiętnością, a nie dwudziestą. Istnieje tradycja, istnieją nawyki — a tych nie zmienia się od razu. Przeprowadzenie całego przedsięwzięcia metodą „z dnia na dzień” przyniosło by więcej szkód niż korzyści. Cała więc reforma ujednolicienia będzie

M. Jasnow przewodniczącym RN Federacji Rosyjskiej

Rada Najwyższa Federacji Rosyjskiej wybrała w piątek przewodniczącym prezydium rady 60-letniego Michaiła Jasnowa. Dotychczasowy przewodniczący, Nikołaj Ignatow zmarł w listopadzie.

przeprowadzana stopniowo. Ponadto niektóre jednostki miar i ich skróty będą długo jeszcze stosowane równolegle do jednostek „SI”. Inne — sukcesywnie zastępowane nowymi.

Tak więc — rewolucji nie będzie. Definitywnie rozstaniemy się jednak np. z kwintalami, tonami, centnarami. Innych jednostek np. minuta, godzina, tydzień, rok — nie zamierzamy się ogólnie zmieniać. A lata upłyną, nim mleko liczyć będziemy w metrach sześciennych, a ziemniaki — w megagramach. (PAP)

Wieczór polski w Tunisie

W Domu Kultury w Tunisie odbył się wieczór polski, zorganizowany przez tamtejsze Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Tunezyjskiej, przy współpracy ambasady PRL. W czasie wieczoru odbyła się inauguracja wystawy polskiej fotografii artystycznej. Następnie uczestnicy uroczystości obejrzyli film „Matka Joanna od Aniołów”, poprzedzony specjalnym wydaniem Polskiej Kroniki Filmowej z defilady Tysiąclecia w Warszawie. (PAP)

Narada dowództwa sił arabskich

W sobotę zebrało się w Kairze zjednoczone dowództwo arabskie w celu przedyskutowania zagadnień związanych z wkroczeniem wojsk irackich i saudyjskich na terytorium Jordani. W tym celu przybył do Kairu szef sztabu armii jordańskiej, Chammasse. Inni członkowie zjednoczonego dowództwa przybyli tam w sobotę. (PAP)

„Information” o stosunkach Francja — NRF

Niezależny dziennik duński „Information” w komentarzu zamieszczonym w czwartek stwierdza, że Republika Federalna całkowicie zaakceptowała warunki Francji jeśli chodzi o stacjonowanie jej wojsk w Niemczech zachodnich. Zastanawiając się, dlaczego NRF jest tak zainteresowana w tym by wojska francuskie pozostały na jej obszarze, dziennik pisze, że przysparza to przede wszystkim Francji, w polityce Bonn — odejściem od Ameryki i okazywaniem większej sympatii wobec Francji. (PAP)

KOZIOŁKI
5, 11, 13, 38, 43 (dod. 24).
TOTO - LOTEK
3, 8, 14, 21, 25, 45 (dod. 47).
Nr banderoli 1705

kim odwetowcom dostępu do broni masowej zagłady, wprowadzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, czy uznanie granicy na Odrze i Nysie, składając się na program-minimum, pod którym podpisały się wszystkie ugrupowania lewicowej opozycji. W połączeniu z daleko idącą jedynolitością na polu polityki ekonomicznej i socjalnej, stanowią one przekonujący dowód, że nowa siła posiada wspólny program, wprawdzie nie do końca sprecyzowany, ale wystarczająco jasny, by przemówić do szerokich rzesz francuskiego elektoratu.

Porozumienie przedwyborcze między FPK a FGDS nie jest samo przez się gwarancją zwycięstwa w wyborach. Bardzo wiele zależy będzie od tego, jak porozumienie to zda egzamin w praktyce kampanii przedwyborczej i w obu turach głosowania. Nie wolno też zapominać o magli nazwiska generała-prezydenta, ani o popularności jego polityki zagranicznej i o wpływie stabilizacji gospodarczej, zwłaszcza w warstwach słabo interesujących się zagadnieniami politycznymi. Jednakże przywrócenie jednolitości działania sił lewicy może i powinno pokrzyżować plan wprowadzenia do Zgromadzenia Narodowego bezwzględnej większości deputowanych, ślepo i bez zastrzeżeń wykonujących polecenia władzy wykonawczej. Przede wszystkim zaś powinno stworzyć przesłanki zwycięstwa na dalszą metę: gdy z areny politycznej zjeżdża sędziwy generał, wykrystalizować się powinna nowa, postępową i lewicową większość, która — nie tracąc nic z pozytywnych osiągnięć ery gaulistowskiej — poprowadzi Francję drogą odpowiadającą interesom i dążeniom najszerzych warstw narodu francuskiego.

TADEUSZ SZAFAR

Dzień powstańczego zrywu

Konin 66

ALUMINIUM

Rankiem 27 grudnia 1918 roku nikt jeszcze w Poznaniu nie przypuszczał, że właśnie ta data przejdzie do historii. Nikt z Polaków. Nikt z osiadłych tu Niemców.

Niewątpliwie niemieckich kolonizatorów musiałoby zatrząść już to, co działo się w Poznaniu — będącym formalnie wciąż jeszcze pruską „Provinz Posen” — w ciągu poprzednich 47 dni. Zaczęło się 10 listopada, kiedy to na wieść o wybuchu poprzedniego dnia rewolucji w Berlinie, uległ rozkładowi reżim zaborczy porządku pruskiego. Wystarczyło bowiem ograniczonej demokracji, by do głosu doszła polska świadomość. Groźna dla prusackiej racji stanu nie tylko mowa i kultura przytłaczającej większości mieszkańców, ale także niepodległość i aspiracje.

A jednak rzecznicy zaborczej mniejszości, nie uważali jeszcze rankiem 27 grudnia 1918 r. prusackości „Provinz Posen” za kategorię historyczną. Mimo że polska aktywność — łamiąc w ciągu 47 dni budowany uprzednio przez całe stulecie system germanizatorskich stosunków — zniósł już de facto monopol niemieckiego jednopaństwowości. Mimo, że doprowadziła m. in. do powstania paraautonomicznej polskiej Naczelnej Rady Ludowej, a nawet do ukształtowania się w postaci Służby Straży i Bezpieczeństwa zalegającego aparatu militarnego tej Rady. Mimo, że jednocześnie w masach społeczeństwa polskiego narastały przedpowstańcze dążenia.

Bowiem zachowawcze siły społeczne — nadające ton polskiej Radzie, a za jej pośrednictwem utrzymujące hegemonię nad polską większością — orientowały się na realizację postulatów polskiej Poznania drogą arbitrażu przyświecającej konferencji pokojowej. Skłonne były czekać bezczynnie.

Natomiast czas zdawał się już pracować na rzecz dawnych Niemiec. Przynosił pierwsze sukcesy kontrrewolucji, a także pierwsze oznaki sprzeczności wewnątrz koalicji zwycięzców i to właśnie w kwestii „sprawiedliwych granic”.

Oto 26 grudnia, w drugi dzień świąteczny, polski Poznań łamie w ich przekonaniu zasadę legalistycznego poszanowania prawnie wciąż obowiązującej zwierzchności Niemiec nad Poznaniem. Wita entuzjastycznie „jak gdyby było to państwo”, orzeknie z oburzeniem „Posener Tageblatt” — Ignacego Paderewskiego, który przybywa do tego „niemieckiego miasta” w towarzystwie oficerów alianckich wbrew woli władz pruskich, a więc jakoby bezprawnie. W dodatku uważa go się tu za zwiastuna przynależności do niepodległej Polski wszystkich ziem polskich zaboru pruskiego, ponoć przesądzonej już obietnicami kuli arcywładcy przed przetrzaskaniem pokojowymi. Jak gdyby nie zależało to także od prynciów niemieckich i antypolskich polityków pokroju Lloyd George’a...

To wywołuje u poznańskiej mniejszości nastroje niepoczekalnego zdenerwowania. Chęć kontrataku.

Rankiem 27 grudnia hakerystyczny „Posener Tageblatt” alarmuje swych czytelników, podburzając ich do aktywności. Łączy zapowiadane „postawienie narodu niemieckiego przed faktami dokonany” z domniemanym lądowaniem w Gdańsku „polskiego korpusu ekspedycyjnego” (Hallera). Nawet oni nie wietrzą groźby wybuchu polskiego powstania w samym Poznaniu. Zresztą bynajmniej nie są w tym przy-

Jeśli w Wielkopolsce czyniono by przygotowania powstańcze, nikt na ów piątek, 27 grudnia, wybuchu nie zaplanował. Wręcz przeciwnie. Wysoki Naczelny Rząd Ludowy wciąż zmierzając do tego, by do walki zbrojnej w Poznaniu nie dopuścić. Jeszcze tego dnia komisarz NRL Wojciech Korfanty dementuje rewelację „Posener Tageblatt”. Oświadcza zarazem: o losie polskich dzielnic powinna rozstrzygnąć konferencja pokojowa; polska ludność zastosuje się do jej postanowień.

Taka deklaracja niewątpliwie może tylko osłabić poznańskich aktywistów niemieckich do kontrataku. Do przeliczania polskich uroczystości (których centralnym punktem jest manifestacja młodzieży szkolnej przed świątecznym rodzakiem), swą demonstracją siły. Do wykazania towarzyszącemu Paderewskiemu oficerom alianckim, iż Poznań nie przestał być niemiecki, samym zaś Polakom, że nie będą tolerowane wykroczenia przeciwko zasadzie przynależności Poznania do Niemiec. A więc — że nie pozwoli się na wywyższanie w „niemieckim Poznaniu” flag „wrogich Niemcom i niemieckim”.

Być może zachęcają Niemców do stanowczego zademonstrowania „kto tu jeszcze rządzi”, także wiadomości o zastrzeżeniu się sytuacji w Berlinie. Bądź co bądź od dwóch dni, w związku z wybuchem w stolicy Niemiec walk — które przejdą do historii jako powstanie Spartakusa i które zaangażują na dłuższy okres czasu siły kontrrewolucji — tym bardziej potrzebne wydają się położenie kresu „polskiej bezczelności” własną aktywnością. Ale ponadto — nie wątpliwy wpływ ma poczucie lokalnego wzrostu sił „patriotycznej niemieczyny”. Przybył bowiem właśnie — z frontu do macierzystych koszar językowych — 6 pułk grenadierów. Nie zrewolucjonizowany; także swym składem osobowym dający narodowościową gwarancję, iż po 47 dniach kłęk niemieczyny w Poznaniu, po raz pierwszy nastąpiło wzmocnienie jej sił.

Tak oto dochodzi w godzinach popołudniowych 27 grudnia do wtargnięcia uzbrojonych grenadierów i nielicznych cywilnych demonstrantów niemieckich do śródmieścia. Do zdzierania flag wywieszonych przez polską ludność. W ślad za tym — do gwałtownego spotęgowania na pięciu nastrojów obu stron. Związka że kiedy już jeden

ze zdzierających flagi grenadierów strzela (chyba jeszcze przypadkowo) staje się to alarmem dla polskich kompanii Służby Straży i Bezpieczeństwa. Też wkraczają do śródmieścia, by zabezpieczyć przed dalszymi gwałtami niemieckich demonstrantów Bazar i inne ośrodki polskość. Utworzyły się już fronty. Przeciwnie, roznamietnione.

Z której strony padły, pierwsze strzały, prowokujące już walkę? Na to nikt później nie potrafił już odpowiedzieć w sposób zadowalający historyka. Jedno jest pewne. Były to strzały godzące zarówno w nadzieje niemieckie, mniejszości, iż „Provinz Posen” przetrwa obronną ręką chwilę słałości Prus, jak w antybrojne koncepcje Narodowej Rady Ludowej. Powstanie w ciągu niewielu dni ogarnęło już całą Wielkopolskę. Stało się jak nigdy jeszcze w dziejach polskich ruchów narodowo-wyzwoleńczych — masowe. Już 12 stycznia 1919 r. w szeregach powstańczych walczyło 18 tysięcy Polaków. Pod koniec stycznia 28 tysięcy. W początkach lutego — ponad 70 tysięcy. Ta armia powstająca na terenie dzielnic, w której proletariatus stanowią niespełniającą część mieszkańców, składała się w 40 procentach z robotników, w 35 procentach z chłopów, w 20 procentach z rzemieślników...

Powstanie zwycięskie. Od pierwszych dni zmuszające oficjalny Berlin do odpisania na straty dotychczasowych na dzieł na wygranie czasu.

Już 1 stycznia 1919 r. minister pruski Ernst, który zdążył się przekonać osobiście w Poznaniu co dokonało się 27 grudnia, oświadcza pesymistycznie agencji „Telegraphen-Union”: „... Niemcy muszą sobie uświadomić, iż układ władzy w Poznaniu uległ w ciągu ostatnich dni zasadniczym przekształceniom na korzyść Polaków. Być może jeszcze przed 14 dniami, można by sytuację na korzyść rządu berlińskiego (...) Dziś jest już dla takich prób zbyt późno (...) Poznań i wschodnia część prowincji znajdują się już w rękach Polaków”.

Reszta rządu pruskiego ma jeszcze do Ernsta pretensje za ów defetyzm. Próbuje jeszcze wygrać sprawę wojną antypowstańczą. Też bezskutecznie. Bowiem Ernst miał rację. Od 27 grudnia — jest już zbyt późno.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Sportowcem od kołyski?

Wiele krajów swoje zdumiewające wyniki sportowe zawdzięcza tzw. pracy z młodością. Dzisiaj termin ten oznacza coraz częściej obejmowanie specjalistycznym treningiem sportowym nawet dzieci. Pojęcie stajni wyścigowych przestaje być domeną klubów. Coraz częściej odnosi się także do szkół.

Podczas swych zagranicznych podróży interesowałem się tym zjawiskiem. Szukałem źródeł wielkiego wyniku sportowego nie tylko w sprzeczce, doskonale wyposażonych ośrodkach treningowych i świetnie przygotowanej kadrze trenersko-instruktorskiej, ale także w sposobie doboru młodych adeptów sztuki sportowej, selekcji i przygotowaniu tych ludzi do „robienia” wyniku.

W Pradze czeskiej kilka szkół podstawowych ma klasy sportowe. Solidnie współpracujący nauczyciele wychowania fizycznego sygnalizują natychmiast o pojawieniu się każdego bardziej utalentowanego ucznia w hokeja, piłce nożnej, lekkiej atletyce czy innej dyscyplinie. Za zgodą rodziców i władz oświatowych talent przechodzi do odpowiednio wyspecjalizowanej szkoły, w której np. spośród kilkusetosobnych klas jedna składa się wyłącznie z piłkarzy. Przerabiała on ten sam program, co pozostałe klasy. Różnią się tylko lekcje wf, prawie wyłącznie poświęcone piłce nożnej. Po lekcjach cała klasa odbywa regularny trening w klubie dzielnicowym. Jak mnie zapewnił kierownik szkół, poziom nauczania w tych klasach nie odbiega od pozostałych, a w niektórych szkołach

uczniowie klas sportowych legitymują się nawet lepszymi wynikami w przedmiotach ogólnych. Uczniowie klas specjalnych tworzą kolektyw sportowy, a w klubie wykazują się znacznie lepszym opanowaniem piłki czy hokeja niż ich rówieśnicy z klas niesportowych.

Podobną, jeszcze bardziej specjalistyczną metodę znalazłem w lużyckim mieście Weisswasser. Hokeiści z tamtejszego klubu Dynamo 15 razy z rzędu zdobywali mistrzostwo seniorów NRD, a juniorzy 10 razy. Miasteczko, liczące zaledwie 15 tysięcy mieszkań-

Sięgając za granicę po wzory

ców, wychowało wielu hokeistów grających w czołowych klubach innych okręgów, mimo to nie pozwoliło odebrać sobie prymatu. W całym powiecie Weisswasser jest 400 czynnych hokeistów, dwie drużyny są w I lidze, a dwie w terytorialnej. Na 20 reprezentantów NRD, 12 pochodzi z tego właśnie okręgu. A przy tym do niedawna jeszcze było tu tylko jedno sztuczne lodowisko. Dopiero przed dwoma laty drugie powstało w pobliskim Boxbergu.

Tajemnicą sukcesów Dynamo szukać należy więc w maszynce selekcyjno-szkoleniowej, która od lat funkcjonuje precyzyjnie i niezawodnie. W pierwszych i drugich klasach szkoły podstawowej (w NRD naukę rozpoczynają dzieci od 6 roku życia) wyszukiwana jest najsprawniejsza młodzież i z całego powiatu zgłaszana do Dynamo. Około 60 chłopców odpowiadają-

cych specjalnym wymogom zaprasza się każdego roku do Weisswasser, gdzie przechodzą specjalne badania testowe. Wielu z tych 8-9 letnich chłopców nie umie jeszcze jeździć na łyżwach, ale testy są tak opracowane, że prawie nieomylnie określają przydatność badanych do gry w hokeja. Średnio 15 z takiej grupy przechodzi pomysłnie przez próby, otrzymuje przydział do szkoły nr 3 i miejsce w internacie. Nauczyciel wf jest trenerem i ojcem tych dzieci. Odrabia z nimi po południu lekcje i wspólnie z kierownictwem internatu dba o wychowanie

podopiecznych. Latem program zajęć na lekcjach wychowania fizycznego raczej nie odbiega od powszechnie obowiązującego w szkolnictwie na terenie całej republiki. Zimą wszystkie lekcje odbywają się na lodowisku. Dodajmy do tego klubowy trening, którym objętych jest w sumie około 120 chłopców w tym ponad 90 z tej jednej szkoły. Tak rodzą się hokeiści Dynamo Weisswasser — drużyny stanowiącej trzon reprezentacji NRD, dla której przestaliśmy już być równorzędnym partnerem.

W zestawieniu z takimi kierunkami pracy tradycyjne nie mają oczywiście większych szans. Do tego wniosku doszedł ostatnio Polski Komitet Olimpijski. Powołał więc wspólnie z Polskim Związkiem Pływackim ośrodek pływacki w Warszawie. Zgrupowano w nim 12 dziewcząt i chłopców (14-17

lat), którzy rokują nadzieję — przy odpowiednim wkładzie pracy — na osiągnięcie wysokich wyników w 1968 r. Ośrodek usytuowany jest na Bielanach w pobliżu AWF w Państwowym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, prowadzącym naukę w zakresie szkoły podstawowej (od 4 klasy) i średniej. Szkoła ma internat i własny basen. Specjalistyczne treningi odbywają się na basenie pływackim AWF. Wspomniana dwunastka rekrutuje się z całej Polski. Po zapoznaniu się rodziców z warunkami nauki, zamieszkania i treningu i wyrażeniu przez nich zgody, rozpoczęto wspólną naukę 1 września br.

Tak więc skorzystaliśmy z wzorów wypróbowanych i stosowanych już za granicą. Czy pomysł ten jest szczęśliwy? Z punktu widzenia osiągnięć sportowych, czyli „robienia” wyniku na pewno tak. Trudno przewidzieć jednak, jaki skutek na psychice tych ludzi wywrze laboratoryjne, niemal wyizolowane, specjalizowanie się w sporcie. Nie potrafię ustosunkować się do tego i podobnych problemów. Jedno wydaje się w tej sprawie jasne: rezygnacja z takich form, odrzucenie ich, równa się wycofaniu ze światowej areny sportowej.

Piszę o tym wszystkim aby pokazać jak coraz trudniej być wielkim sportowcem. Jeszcze trochę a na dobry wynik trzeba będzie pracować niemal od kołyski.

BOGDAN DOHNKE

Kto, jadąc po raz pierwszy do konińskiej Huty Aluminium spodziewa się tam ujrzyć wysokościowe konstrukcje, buchające żarem wielkie piece i dymiące kominy — doznaje rozczarowania. Huta w Koninie niczym nie przypomina bowiem śląskich hut żelaza. Nie ma tu kominów i sadzy, nie buchają w nocy płomienie, jest tu jakoś cicho, a z pałnowskiej szosy zabudowania wyglądają wręcz na parterowe.

Naturalnie, ta parterowość to złudzenie optyczne. Hale elektrolizy aluminium, odpowiedzialni wielkich pieców w hutach żelaza, są wysokie co najmniej na 4 piętra. Lecz jednocześnie mają po kilkaset metrów długości. Przy tych proporcjach ginie wysokość. Zacierają się także poczucie odległości. Już niejeden przybysz, który wybrał się na zwiedzanie huty pieszo, szczerze tego żałował. Po jej terenie najlepiej jeździć autobusem...

Budowę huty rozpoczęto w roku 1961. To, co dziś mamy, stanowi zaledwie fragment przyszłej całości. Na ten fragment składają się dwie potężne hale elektrolizy, równie potężne siłowne tlenku glinu, odlewnia tzw. gasek, budynki działów pomocniczych oraz gmach socjalno-administracyjny.

20 lipca br. oddano do użytku pierwszą halę elektrolizy. Budowniczość huty oczekiwała tego momentu z niecierpliwością i trochę... z duszą na ramieniu. Jedni z nich bowiem, np. okoliczni chłopo-robotnicy, z wytopem aluminium nie

mieli w życiu nigdy do czynienia. Byli więc strasznie ciekawi, czy aby z tej tajemniczej dla nich płataniny wianien, ka bli i rur — srebrzysty metal w końcu wypłynie. Drudzy, znający teoretycznie proces produkcji aluminium, a praktycznie z huty w Skawinie, drżeli z obawy, czy zrobiono wszystko tak, jak to przewidywała francuska licencja. Bo przecież konińska huta ma ty le wspólnego z hutą skawiną, ile na przykład stary model „Moskwicza” z najnowszym.

Od tamtego pamiętnego dnia mija 5 miesięcy. Drżenie serca ustąpiło poczuciu satysfakcji: huta pracuje jak zegarek. W miesiącach rozruchu, a więc w okresie „docierania się” ludzi i urządzeń sprawuje się lepiej niż tego oczekiwano. Z przepisową rytmicznością każda wanna daje taką ilość płynnego metalu na dobę, jaką planowano uzyskać z nich dopiero po roku pracy. Miejscowi ludzie zdają więc egzamin na piątkę.

Miesiąc temu zjechali się do huty dziennikarze z całego kraju. Zapoznawali się z historią powstania huty, z przebiegiem i efektywnością jej procesu inwestycyjnego. Ogłędali także wytop aluminium. Trzeba było widzieć zachowanie młodych hutników. Z jaką godnością i wprawą manipulowali mechanizmami. Z jaką satysfakcją, a nawet nutką wyrozumiałości, odpowiadali na pytania, dotyczące procesu wytopu.

I pomyśleć tylko, że jeszcze 6 lat temu część załogi huty

uprawiała piaszczyste płachety ziemi swych ojców.

Dzisiaj, gdy starzy pracownicy opowiadają z jakim to przyjemnością spotykali się nie raz na malinowych polach podczas budowy huty, tutejsi udają, że nie słyszą. A zdarzały się wtedy epizody niemal anegdotyczne. Podobno jedna z kobiet tak zaciekle broniła swoich grządek, że operator koparki zmuszony był uciec się do czynu wręcz rzykającego: po prostu musiał „podebrać” tę kobietę półtonową łyżką maszyny i... wraz z malinowym krzewem, którego broniła, przesadzić ją w inne miejsce.

Ale tamte dni to już historia. Obecnie przybysze i stali mieszkańcy tej ziemi żyją przygotowaniami do rozruchu drugiej hali elektrolizy. Pozwoli im to zamknąć i podsumować pierwszy etap budowy. Huta produkować będzie w przyszłości 47 tysięcy ton aluminium rocznie, a tym samym podwoi krajową produkcję tego metalu.

5-miesięczne doświadczenia eksploatacyjne pierwszej hali elektrolizy oraz wstępne zsumowanie rachunków inwestycyjnych I etapu budowy huty, pozwalają na sformułowanie następujących tez:

• kupno licencji na produkcję aluminium we francuskiej firmie „Pechiney” było decyzją trafną. Urządzenia huty i jej technologia są ostatnim krzykiem mody w światowej

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

NOTATNIK KULTURALNY

NOWOŚĆ MUZEUM M. KASPRZAKA

W poprzednim Notatniku informowaliśmy o wystawach dwóch muzeów poznańskich: narodowego i archeologicznego. Dzisiaj przypominamy w skrócie plany Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka. Na styczniową zapowiada ono otwarcie izby pamiątek po Marcinie Kasprzaku w Czołowie w powiecie śremskim. W styczniu również otwarta zostanie wystawa w 25-lecie powstania PPR, w lutym w siedzibie Muzeum w Odwachu eksponowana zostanie wystawa pn. „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce”. Na listopad 1967 roku Muzeum planuje wystawę „W 50-lecie zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej”. Wystawa ta eksponowana zostanie również w objeździe.

WYSTAWA W KLUBIE NAUCZYCIELI

W Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Placu Wol-

ności, często prezentującym pozycje plastyczne twórczości amatorskiej, czynna jest od 8 grudnia wystawa prac malarskich Józefa Waxmana. Są to pejzaże malowane akwarelami w duchu starej szkoły realistycznej. Autor wystawy jest nauczycielem, członkiem sekcji plastycznej nauczycieli przy ZNP. Wystawa trwa do 24 stycznia. Niejednokrotnie związane tematycznie z Poznaniem.

STUDENCKI SPEKTAKL O REWOLUCJI

Studencki Teatr Polityczny „Alternatywa” przy Politechnice Poznańskiej, o którego działalności informowaliśmy niedawno w rozmowie z jego reżyserem — aktorem Teatru Polskiego Zdzisławem Wardejnem, przygotował kolejną premierę. Jest nią adaptacja głosnej książki Johna Reeda „Dziesięć dni które wstrząsnęły światem”. Spektakl mówi o wydarzeniach, które rozegrały się w pierwszych dniach Rewolucji Październikowej.

GOŚCINNE WYSTĘPY

Pod koniec stycznia przyjadzie do Poznania na występy gościnne węgierski teatr lalkowy z Pecs. Pokaże on przedstawienie

dla dzieci osnute na tle baśni „Piotruś i wilk” z muzyką S. Prokofiewa oraz program estradowy dla dorosłych. Teatr poznański „Marcinek” rewizytować będzie gości węgierskich w lecie. Wystąpi on tam na węgierskim festiwalu sztuk lalkowych dla dorosłych.

POLSKIE GOBELINY W LONDYNIE

W Londynie w galerii Grabowskiego i w Mappin Art Gallery w Sheffield eksponowana jest obecnie duża wystawa gobelinu polskiego. Recenzenci angielscy najwyższe ocenił na niej prace Magdaleny Abakanowicz — artystki prowadzącej aktualnie pracownię tkactwa w poznańskiej WSSP.

„ŁAZNIA” W MARCINKU

Do Poznania przyjechała znana reżyserka bułgarska Julia Ognałowa. Rozpoczęła ona przygotowania do realizacji „Łazni” Włodzimierza Majakowskiego w Teatrze Lalki i Aktora „Marcinek”. Spektakl ten, podobnie jak „Baśń o pięciu braciach” Sergiusza Obrazcowa, wystawiony zostanie w ramach obchodów dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. (ob)

techniczne. Koszt produkcji każdej tony aluminium, już w fazie rozruchu Konina, jest niższy niż w Skawinie. A będzie jeszcze niższy.

Dotychczasowe wydatki, związane z budową huty, mieszczą się w planie. Istnieje na wet uzasadniona nadzieja, że koszt budowy I etapu huty okaże się mniejszy od przewidywanego.

W przyszłym roku obok huty rozpocznie się budowa walcowni aluminium. Dzisiaj bowiem wytopytne i uformowane w tak zwane gąski — surowce aluminium — ładowane jest na wagony i przewożone na południe kraju, gdzie przetwarza się je na blachy, prety, rury i inne półfabrykaty. Po drodze koszt gotowych wyrobów. W roku 1971, a może nawet nieco wcześniej, konińskie aluminium będzie przetwarzane na półfabrykaty na miejscu. Wartość produkcji huty raptownie wtedy podskoczy. Jeśli bowiem cena tony aluminium w gąskach oscyłu-

je wokół 20 000 złotych, to przetworzonego — nierzadko osiąga 60 000 zł.

Obok walcowni staną w przyszłości dalsze budynki produkcyjne. Huta wkróczy bowiem w II etap budowy i stanie się centrum przemysłu aluminowego kraju.

Istnieje stare powiedzenie, że „przemysł rodzi przemysł”. W Koninie to powiedzenie się sprawdza. Przemysł węglowy zrodził tu wielką energetykę. Energetyka ściągnęła na te ziemie przemysł aluminiowy. Ten z kolei, nieczym potężny magnes, zaczęły przyciągać przemysły przetwarzające srebrzysty metal na półfabrykaty i wyroby gotowe. Projekt budowy walcowni to chyba dopiero początek tego procesu.

Można więc sobie wyobrazić dalsze zmiany, jakie nastąpią — nie tylko w strukturze produkcji lecz także w tamtejszym życiu społecznym.

PIOTR CHOJNACKI

Pomysłowy rok sportu pleszewskiego

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Pleszewie podsumował działalność sportową w 1966 roku. Organizowane imprezy sportowe wypadły ku zadowoleniu organizatorów i wywołały duże zainteresowanie w całym społeczeństwie, gdyż obejmowały swym zasięgiem wszystkie szkoły, zakłady pracy oraz organizacje społeczne i młodzieżowe.

W powiecie pleszewskim w spartakiadach zimowych i letnich startowało ponad 90 tys. uczestników, w około 1500 imprezach. Śmiało można stwierdzić, że cel spartakiady — jakiegoś rodzaju organizatorzy, został w pełni osiągnięty. W powiecie pleszewskim umiłowienie sportu jest konsekwentnie i powszechnie realizowane.

Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w okresie letnim zorganizował 24 imprezy w różnych dyscyplinach sportowych. Na wsi pleszewskiej organizatorem imprez sportowych są Ludowe Zespoły Sportowe. Koła LZS zorganizowały blisko 500 imprez z udziałem ponad 9500 zawodników wsi pleszewskiej. Najlepsi zawodnicy wzięli udział w Spartakiadzie Wojewódzkiej m. in. w takich dyscyplinach jak: kolarstwo, gry zespołowe, lekka atletyka.

Największym osiągnięciem był udział zawodnika pleszewskiego w Spartakiadzie Centralnej.

Podczas zawodów na szczeblu wojewódzkim Władysław Ogórkiewicz na 100 i 300 m. zajął pierwsze miejsce. Na Spartakiadzie Centralnej zdołał wywalczyć 3 miejsce w biegu na 100 oraz zajął pierwsze miejsce w biegu na 300 metrów.

Dużą wagę przywiązuje się tu również do szkolenia. Przeszkolono 21 sędziów LA, w kursie organizatorów w f. wzięło udział 11 uczestników, w obozach ZHP 89 uczestników, WOPR — 15, ratowników II klasy 21 oraz 33 sędziów piłki nożnej, łącznie przeszkolono 497 uczestników sportu. Obecnie trwa kurs sędziów koszykówki. W minionym okresie letnim podczas spartakiad zdobyto 220 odznak MOSTIZ.

Zorganizowane imprezy sportowe o bogatym programie odegrały nie małą rolę w popularyzacji kultury fizycznej wśród najszerzych rzesz społeczeństwa i przyczyniły się do poważnego postępu w upowszechnianiu sportu w środowisku wiejskim.

LUDWIK LISIECKI

KM Osa najlepszy

Całoroczne współzawodnictwo klubów motorowych Ligi Obrony Kraju zostało ostatnio podsumowane przez specjalistyczne komisje. Ocena obejmowała możliwości najszerszego udziału w działalności klubów z całego województwa poznańskiego.

Pierwsze miejsce uzyskał Dzielnicowy Klub Motorowy LOK — Osa Poznań — Stare Miasto, 4.065 pkt. Drugie miejsce przyniósł Klubowi Motorowemu LOK z Wrześni — 1.318 pkt., a trzecie — KM LOK z Kalisza — 1.306 pkt. (b)

Cały świat pasjonuje się wiadomością napływającą z kraju przyszłych Olimpiad letnich, jako że warunki, w jakich odbywać się będą Igrzyska 1968 r., są niezwykle i przygotowanie się do tej imprezy wymagać będzie nieco odmiennych form niż dotychczasowe. Najwięcej szumu jest oczywiście wokół wysokości, przekraczającej 2.000 m. Naukowcy z całego świata dokonali już licznych pomiarów i eksperymentów, siedząc nad nimi w laboratoriach i szukając właściwej recepty na najodpowiedniejszy trening przedolimpijski.

To, co przecieka na łamy prasy, pozwala się zorientować, że sprawa nie jest prosta, a wiele wyników badań trzymanych jest w ścisłej tajemnicy. Naukowcy zwracają uwagę na to, iż zawodnicy przejeżdżając nie tylko aklimatyzację wysokościową, ale niemałą rolę odgrywać będzie przygotowanie psychiczne przyszłych olimpijczyków. Obserwacje wykazały bowiem, że zawodnicy boją się tej wysokości. Być może, wypływa to z faktu, że wokół tej sprawy robi się za duży hałas.

Po wyścigach kolarskich w ramach Tygodnia Przedolimpijskiego w Meksyku, kierownik techniczny reprezentacji hiszpańskiej, Gabriel Saur oświadczył: „Wysokość nie miała żadnego wpływu na wyniki kolarzy hiszpańskich. Nie należy przesadzać ze skutkami wysokości. Większość zawodników na pewno będzie się przygotowywać w warunkach zbliżonych do tych, które znajdują w Meksyku”.

Coraz częściej akcentuje się w kołach naukowych zagadnienia psychicznego przygotowania oraz odpowiedniej aklimatyzacji i odporności biologicznej na właściwości tamtejszego klimatu.

James Councilman pisał: „Chet Jastremski cierpiał w Meksyku na chorobę, zwaną „turista”, ponieważ atakuje ona częściej turystów, aniżeli mieszkańców Meksyku. Jej objawami są: kurcze żołądka, wzrost ciepłoty ciała, niezwykle uczucie osłabienia, ataki biegunki. Rząd amerykański wydał miliony na zwalczanie tej choroby. Na próżno. Tego rodzaju choroba może poważ-

nie obniżyć wyniki zawodników”.

Wysokość nie jest najważniejsza i nie należy przywiązywać do niej zbyt wielkiej wagi, jeżeli tylko zawodnicy przygotowywać się będą na zbliżonej wysokości do meksykańskiej.

Niewiele krajów stać na samodzielne prowadzenie badań. Powstają więc spółki, jak np. Francja — NRF, czy wspólna komisja krajów skandynawskich, aby badaniami objąć możliwie najwięcej zagadnień.

Najbliższa Olimpiada pasjonuje cały świat, ale po raz pierwszy centrum zainteresowania nie jest wynikiem sportowym, ale rywalizacją naukowców nad stworzeniem jak najlepszych warunków do uzyskania tego wyniku. (d)

Udany rewanż kręglarzy Polonii

Towarzyskie kulanie z drużyną KS Rzut Ząbkowice oraz wewnętrzne mistrzostwa klubowe zakończył tegoroczny sezon tej dyscypliny sportu w Lesznie.

Polonia pokonała Rzut w stosunku 4.273,746 kręgów. Dla zwycięzców najwięcej kręgów uzyskał: A. Konik i S. Nowacki, po 439, H. Kasprzak — 437, Br. Nowacki — 434.

W zespole gości najlepszym był Jan Wójcik — 409. Wiele mu nie ustępował: K. Trojak — 401 oraz J. Szymkowiak i A. Bąk — po 392.

W kulaniu klubowym zanotował niespodziankę. Zwycięzcą został były bokser Polonii — F. Piosik — 711 kręgów. Zdobył on zarazem puchar przechodni, ufundowany przez zarząd klubu. Tytuł wicemistrza uzyskał B. Nowacki — 708, przed A. Konikiem — 705. (R)



KULTURA I SZTUKA

Wspaniałym prezentem dla miłośników sztuki jest album „Wit Stwos — ołtarz krakowski”. W ponad 140 przepięknych ilustracjach (także barwnych) pokazano słynny ołtarz w najdrobniejszych szczegółach. Tekst tylko angielski. Auriga, cena 300 zł.

Stanisław Pigoń — „Drzewie i wczoraj” (wśród zagadnień kultury i literatury). WL, str. 442, cena 60 zł.

„Adam, Grzymała — Siedlecki” — 70-lecie pracy twórczej (zbiór artykułów). WL, str. 226, cena 30 zł.

LITERATURA PIĘKNA

Władysław Bodnicki — „Pustelnia pod Trzema Pyskami” (trzytomowa powieść o słynnym malarzu, Janie Matejce). WL, str. 978, cena 50 zł.

Aleksander Maliszewski — „Utwory dramatyczne”. PIW, str. 266, cena 23 zł.

Marguerite Yourcenar — „Mona Lisa” (powieść — obraz Rzymu w jedenastym roku faszyzmu). PIW, str. 174, cena 12 zł.

NAUKA

G. Udny Yule i M. G. Kendall — „Wstęp do teorii statystyki”. PWN, str. 684, cena 65 zł.

Mircea Eliade — „Traktat o historii religii”. KWi, str. 540, cena 70 zł.

Józef Wartak — „Metody cybernetyczne w biologii i w medycynie”. PWN, str. 194, cena 18 zł.

Franciszek Ruks — „Postępowanie w procesie cywilnym”. Wyd. Prawn., str. 220, cena 25 zł.

Mieczysław Porębski — „Kubizm” (seria Omega). PWN, str. 186, cena 10 zł.

Fryderyk Jankowski — „Pomocnik inżyniera hydrofotow.”. Arkady, str. 510, cena 70 zł.

„Readings in English Literature” (teksty do nauki angielskiego). PWN, str. 110, cena 20 zł.

dalekopisem

POZYTYCZNE WYDAWNICTWO w rekordowo szybkim tempie rozprowadza cały niemal nakład jubileuszowego wydawnictwa „Cracovii”. Na przeszło 200 bogato ilustrowanych stronach przedstawiono historię i bilans osiągnięć tego zasłużonego klubu.

Interesujące są wspomnienia pisane przez dawnych zawodników i działaczy klubu. M. in. b. koszykarza białoczerwonych, a dziś przewodniczącego komisji praw człowieka w ONZ, dr. Zbigniewa Resicha, wybitnego polonisty, prof. dr. Kazimierza Wyki i obecnego przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, ongiś czołowego lekkoatlety, mgr. Zbigniewa Skolickiego.

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Wielobieżne Gospodarstwo Rolne Lubów, p-ta i st. kolejowa Boczków, pow. Siemice — poszukuje:

— kandydata na stanowisko KIEROWNIKA Bryg. Rem. Budowlanej w terminie natychmiastowym lub do uzgodnienia;
— kandydata na MAGAZYNIERA w podległej Miejskiej Pasaż, w/w układu zbiorowego pracy w przemyśle;

— 2 TRAKTORYSTÓW — wysokokwalifikowanych do prac polowych, w/w układu zbiorowego pracy w rolnictwie;
— 2 PRACOWNIKÓW Z RODZINAMI do prac polowych, w/w układu zbiorowego pracy w rolnictwie.

Szkola i sklep na miejscu. W9140

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Przysanki, p-ta Lubosina, pow. Szamotuły — przyjmuje do pracy:

— MECHANIKA na ciągniki,
— TRAKTORYSTĘ na „Super-Zetor”,
— CHLEWNIKÓW I STROŻA.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. W9267

Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienne” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — poszukuje zaraz kandydata na stanowisko

DYREKTORA CENTRALI NASIENNEJ w Kościanie. Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze, względnie ekonomiczne z praktyką, względnie średnie z odpowiednią praktyką.

Wynagrodzenie wraz z premią do omówienia. Zgłoszenia należy kierować pod w/w adresem. K8953

Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8 — zatrudni zaraz

KIEROWCĘ LOKOMOTYWKI SPALINOWEJ — z uprawnieniami PKP.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K9988

TECHNIKÓW WZGL. INŻYNIERÓW DROGOWO-MOSTOWYCH z kilkuletnią praktyką zawodową, do prac dokumentacji i nadzoru technicznego — przyjmie zaraz

Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni w Poznaniu, ul. Bema 10, tel. 537-12.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K9000

Państwowe Sanatorium Przeciwnieżylnicze „Staszyców” w Ludwikowie, p-ta Mosina — zatrudni zaraz:

— KSIĘGOWEGO — BUDŻETOWCA, ze znajomością księgowości rolniej. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

Stołówka na miejscu. Dogodny dojazd kol. z Poznania. K9009

Schronisko dla Nieletnich w Pobiedziskach zatrudni od 1. I. 1967 r.:

— KIEROWNIKĄ administracyjno-gospodarczą — z WYCHOWAWCĄ, wymagane co najmniej wykształcenie średnie. K9010

Spółdzielnia S-owych „Zgoda” w Pobiedziskach zatrudni zaraz:

— KUCHARZĄ — GARMAZERĄ,
— KUCHARZĄ — SZEFĄ KUCHNI,
— BUFETOWĄ,
— DWIE KIELNERKI po szkole gastronomicznej,
— DWOCH MASARZY — oraz
— KIEROWNIKĄ sklepu z artykułami gospodarstwa domowego. K9034

Zatrudniony z dniem 1 stycznia 1967 r. MALARZĄ — MODELATORĄ, absolwentką liceum sztuk plastycznych.

Pokój kawalerski zapewniony. Warunki płacy w/w układu zbiorowego. Zgłoszenia prosimy składać: Państwowy Teatr im. Al. Fredry w Gnieźnie, Chrobrego 32. K9245

Praca

Dla chorej potrzebna pomoc. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38760g.

Maszynistka rutynowana poszukuje pracy, cały wzgl. 1/2 etatu, ze znajomością obsługi telexu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38762g.

Uczniów przyjmie Warsztat Tokarski Poznań — Gwardii Ludowej 11, Bak. 37714g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37763g.

Słusarz podejmie pracę palacza c. o. lub dozorca. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37773g.

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Bułgarska 154c m. 8. 37785g

Przyjmie ucznia do warsztatu elektromechanicznego. Poznań, ul. Poznańska 68. 37797g

Fryzjer męski, poszukuje pracy, lub przyjmie do kładowi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37808g.

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych — Warszawa 1, skrytka 68. K8837

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 37006g

Kursy pisańia na maszynie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych organizuje Stowarzyszenie Stenografów „Maszynistek”. Poznań, Chelmońskiego 7. 37353g

Student udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Grunwaldzka 83b m. 6. 37602g

Poszukuje korepetycji: matematyka, geometria, wykreślna, zakres Politechniki. Tel. 671-378. 37684g

Ucznia lub uczennicę do pracowni katechetycznej przyjmie. Zgłoszenia: Bohaterów Westerplatte 3. 37727g

Niemieckiego, lekcji konwersacji udzielam. Al. Stalingradzka, tel. 588-81. 37760g

Kupno

Nożyce silne do cięcia blachy i kształtowników kupie. Orwat, ul. Kaciele 4, tel. 648-12. 37656g

Kupię matryce do obciążenia guzików. Łąkowa 14 m. 7. 37517g

Kupię samochód ciężarowy marki „Skoda”. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37633g.

Ciągnik Ursus C 325/28, Zetor 25 K lub 3011, kupię. Oferty z opisem i ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37674g.

Kupię tokiarnię kompletną, tocznie do metra z łożem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37755g.

Zgrzewarkę do 1000 Wat, na folię odzieżową kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37732g.

Kupię piec westfalki, ma szynę do szczyta, kuchnię gazową. Sikorskiego 32, Mirowski. 37771g

Kupię radio, telewizor, magnetofon, adapter francuski. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37798g.

Kupię garaż samochodowy blaszany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37613g.

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór polecam. Poznań. Kwiatowa 12. 38781g

Sprzedam piec węglowo-gazowy, szafę trzydrzwiową, szpiarnie podokien. Tel. 561-96. 37790g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szkoła Pańska, Czerwonej Armii 7. 37761g

Sprzedam samochód „P70” 29.000 km, w bardzo dobrym stanie. Pobiedziska, Poznańska 3 — tel. 33. 37547g

Sprzedam okazjonalnie szafę, łóżko, fotel, stolik, krzesło. Poznań, ul. Dąbrowskiego 87 B m. 2, w środy i czwartki, od godz. 17-19. 37556g

Sprzedam amerykańkę 2-osobową, stół okrągły rozsuwany. Głogowska 115a m. 6, godz. 15-20. 37560g

Pianino „Ecke”, 11.000 zł. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37579g.

Sprzedam tokarkę metrotecznia, strugarkę poprzeczną długości strug. 500 mm, spawarkę wiroową 11,8 KW. Tel. 670-169. 37617g

Piękny serwis 12-osobowy, 114 części, porcelana „mielowska”, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37636g.

Sprzedam platformę, wóz gospodarczy na dwudziestkach. Poznań, Jabłonkowska 45. 37656g

OGŁOSZENIA DROBNE

Suknie ślubną zagraniczną z trenem i welonem, sprzedam. Strzelecka 32 m. 6. 37719g

Sprzedam pomieszczenie elektryfikowane, z wentylacją, nadające się na piekarnię, magazynu lub warsztat. Adres: Poznań, ul. Bystra 45 m. 1. 37700g

Sprzedam maszynę rymarską na prąd (czeska), na dającą się także do szycia bamboszy. Poznań, Tokarska 13b m. 7. 37713g

Fortepian Bechstein, długo 1,80 m, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 141 m. 5, tel. 442-28. 37718g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

» METALOWIEC « w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a

PRZYJMIE DO WYKONANIA prace ślusarskie

i cięcie materiałów na pile tarczowej

Zamówienia prosimy kierować do Działu Zbytu w/w Spółdzielni. K8500

Pianino „Sommerfeld” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37737g.

Sprzedam ciągnik Ursus 45 z pługiem. Zygmont Konieczny Mrowino, p-ta Rokietnica, pow. Poznań. 37741g

Sprzedam ciągnik niski, marki Zetor, stan bardzo dobry. Feliks Mazur, — Szczepankowo, pow. Sza motuły. 37745g

Sprzedam pianino „Bechstein”. Poznań — Górczyn, Andrzejewskiego 21, Zofia Nowicka. 37756g

Sprzedam Skodę 1100 w częściach, silnik po szlifowaniu, pianino koncertowe „Betting”. Oferty: Bronisław Schulz Wielka Wieś, p-ta Buk, pow. Nowy Tomiśl. 37789g

Telewizory 17”, 14” sprzedam okazjonalnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37686g.

Sprzedam wytworną suknię ślubną, koronkową, długą, na szepuła osobę 165 cm. Tel. 671-109. 38652g

„Octawie”, przebieg 42 tys. km., cena 68.000 zł. sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 18405p.

Sprzedam tanio czarne pianino. Niestachowska 20 m. 3, od 12-18. 37666g

Sprzedam Syrenę 103, po 18.000 km przebiegu. Ul. Kasprzaka 35 m. 39, tel. 655-27. 37668g

lokal

1,5 wyląconego pokoju poszukuje. Zapłać z góry za dwa lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37440g.

Kraków — kawalerkę (pokój, przedpokój, łazienka, centrum, słoneczne, zamieszkałe na równorzędnie w Poznaniu. Oferty: Dolcowska, Kraków, Asnyka 5 m. 15. 37647g

Sprzedam plac pod budowę, Ignacy Skorowski, Kościół, ul. Janusza Korczaka 18. 18403p

Dom willowy, piętrowy, z ogrodem (Poznań-Winogrody) okazjonalnie sprzedam, po kupnie wolne dwa pokoje z kuchnią. Oferty Kierowa „21242” Biuro Ogłoszeń, Wąsarska, Poznańska 38. K9332

Sprzedam dom — Pleszew, Rynek 24. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37400g.

Kupię elektryfikowane gospodarstwo — 3-5 ha. Czesław Soroka, Chojnicki 23, p-ta Boruja Kościelna, pow. Nowy Tomiśl. 37409g

Wezmę w dzierżawę małe gospodarstwo do 2 ha z wolnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37446g.

Dom nowy 1 ha ziemi, okoliczności Kozłowa tanio sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 161 m. 5. 37464g

Dom i 20 a ziemi sprzedam. Kazimierz Debowski, Lednógóra, powiat Gniezno. Cena do uzgodnienia. 37477g

Kupię parcelę morgową Podolany — Suchylas — Szczepankowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37585g.

Kupię od właściciela działkę budowlaną na Winogrodach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37588g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem niewykończony Solacz — Górczyn — Debiec — Grunwald — Winogrody. Adres

Administracja Domów Mieszkalnych nr 6
Dzieln. Zarządu Budynków Mieszkalnych
Poznań - Grunwald

ZAWIADAMIA,
że w związku z podziałem Administracji
z dniem 1. I. 1967 roku

KASA przy ul. Grochowskiej 83/85
BĘDZIE ZAMKNIĘTA
w dniach od 29 do 31 grudnia 1966 r.

K9302

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i PMB
ZAWIADAMIA, ŻE JEST DO NABYCIA
w wydaniu książkowym
UKŁAD ZBIOROWY PRACY
w Budownictwie

z dnia 18. III. 1958 r. (wydanie nowe, poprawione
z wyjaśnieniami i przepisami wykonawczymi
wg stanu prawnego na dzień 1 lipca 1964 r.).

Układ Zbiorowy nabywać można w Zarządzie
Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i PMB w Poznaniu,
ul. Szkolna 1 — w cenie 25 zł za 1 egzemplarz.
K8537

Pracownicy poszukiwani

Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Po-
znaniu, ul. Chwaliszewo 60/62 — przyjmie do pracy
zaraz:

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wy-
kształcenie wyższe lub średnie z dłuższą prak-
tyką.

Zgłoszenia osobiste w biurach Spółdzielni — Poznań,
ul. Chwaliszewo 60/62. K9264

Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Bu-
dowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka nr 52 —
przyjmuje do pracy:

— ZASTĘPCĘ GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO — kie-
rownika księgowości z praktyką;

— KOBIET do przeszkolenia w zawodzie kierowcy
samochodowego. Na okres szkolenia praca w pro-
dukcji. Szkolenie w godzinach popołudniowych
na koszt Zakładu;

— WYKWAŁIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW w tym
nawigacja silników elektrycznych z grupą BHP-III.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu
w Sam. Sekcji Kadr Zakładu, lub telefonicznie nr
742-10 do 44.

Zakład dowozi i odwozi pracowników autobusami
zakładowymi na wszystkie zmiany od Rynku Wil-
deckiego, od Strusia i od Świerczewskiego. K9336

Przetargi

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu
OGŁASZA PRZETARG na wykonanie dokumentacji
budowlanej i elektrycznej na adaptację budynku
przemysłowego do nowych celów. Budynek nr inw.
12/100.

Termin wykonania dokumentacji ustala się na
25. I. 1967 r.

W przetargu mogą brać udział zakłady państwowe,
spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi po 10 dniach od daty uka-
zania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważ-
nienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty składać można pod adresem WSK — Po-
znań, ul. Rokietnicka 5 — Dział Głównego Mecha-
nika.

Informacje na temat zakresu robót otrzymać moż-
na w Dziale Głównego Mechanika przy ul. Młynej
nr 40/44. K9064

†
Dnia 24 grudnia 1966 roku zmarła po długich
cierpieniach, śp.

Gertruda Flieger

nasza najdroższa matka, babcia, prababcia
i teściowa,

o czym z bólem zawiadamia
w wielkim smutku pogrążona
RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 grudnia br.
o godz. 10.30 na cmentarzu parafii Matki Boskiej
Bolesnej na Górczynie.

Poznań, Wrocław, Wschowa,
Hannover, Detroit.

†
Dnia 23 grudnia 1966 r. zmarł nagle, opatrzony
sakramentami św., ukochany mąż, ojczulek,
syn i brat, przeżywszy lat 49, śp.

Czesław Korybalski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm.
o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 102 a. 38807g

†
Dnia 23 grudnia 1966 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., przeży-
wszy lat 69, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec,
teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, śp.

Ignacy Meinike

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 grud-
nia br. o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, DZIECI i RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 13 m. 23. 38800g

†
Dnia 23 grudnia 1966 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., przeży-
wszy lat 69, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec,
teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, śp.

Walenty Kuczyński

powstaniec wielkopolski, st. wachmistrz 15 pułku
ufianów, jeniec Stalagu XA, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28. XII. 1966 r.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w żałobie
RODZINA

Poznań, Małeckiego 18 m. 5.

Redaguje Kolegium Marian Mieszkowski (sekretarz redakcji), Jacek Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca
redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łącz. wszystkie
działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-76, sekretarz redakcji 648-83;
dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
W-7

UWAGA!
BEZALKOHOŁOWY BAR
„KUJAWIANKA”
przy ul. Dzierżyńskiego 10
ZAPRASZA
na smaczne i obfite posiłki
Przyjmuje również żywienie abonamentowe oraz
sprzedaż poza lokal.

K8683

P. T. UŻYTKOWNICY
POJAZDÓW MECHANICZNYCH!
RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA
Zaopatrzenia i Zbytu Usług Motoryzacyjnych
» M O T O R «
z siedzibą w Poznaniu przy ul. Strusia 11
(telefon 629-04)

PRZYJMUJE ZLECENIA
na wykonywanie remontów kapitalnych, średnich
i bieżących wszelkich typów pojazdów
mechanicznych łącznie ze szlifowaniem
cylindrów i wałów.

Spółdzielnia zajmuje się również
wykonywaniem części motoryzacyjnych.
Rzemieślnicy zainteresowani produkcją części
samochodowych na kraj i eksport proszeni są
o zgłoszenie się pod podanym adresem w sie-
dzibie Spółdzielni. K8930

Praca

Duże domy przyjmę w ad-
ministrację. Kwalifikowa-
ny administrator. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37826g.

Przyjmę uczniów. Stolar-
nia. Długa 4, III podwór-
rze. 37847g

Przyjmę młodą, solidną
osobę jako pomoc domo-
wą. Warunki dobre. War-
szawa — Mokotów, Ma-
dalińskiego 15 m. 15 —
Kwiatek. K9138

Pomoc domowa, przyjmę
zaraz. Tel. 619-293. 37893g

Przyjmę czeladnika i uc-
znia krawieckiego. Spy-
chała Poznań, Ratajczaka
27. 37907g

Woźnicę do pracy w o-
rodnictwie przyjmę. Naj-
chętniej z prowincji. Re-
ferencje. Fr. Smarzak —
Ogrodnictwo Poznań, ul.
Krucza. 37933g

Gospośnią do domu leka-
rza potrzebną. Zgłoszenia
z referencjami — Poznań,
Dzierżyńskiego 42 m. 3.
37995g

Ucznia do warsztatu me-
chanicznego przyjmę. —
Gwardii Ludowej 25. 38011g

Polernika zatrudnię na
stałe. Ul. Szubińska 32. 38021g

Sprzedaż

Sprzedam telewizor 17” —
„Dürer”, względnie za-
mienię na magnetofon.
Poznań, ul. Głogowska 32
m. 9, godz. 17-19. 37874g

Sprzedam boksera 8-mie-
sięcznego z rodowodem,
względnie zamienię na
maszynę do szycia męską.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 37943g.

Powózki jednokonna o-
gumiona, w dobrym sta-
nie tanio sprzedam. Adam
ski, Piaskowa 7. 37944g

Sprzedam szczeniata 10-
tygodniowe rasy Collie.
Kazimierz Frackowiak —
Kobylin, pow. Krotoszyn,
ul. 1. Maja 19. 37952g

Sprzedam praktyczny kre-
dens i stoł kuchenny —
motor 3,8 KW Poznań, ul.
Litewska 16 m. 1. 37953g

Wozy gospodarskie na
dwudziestkach i szesna-
stkach oraz piece na tró-
ciny, sprzedam. Poznań —
Górczyn, Andrzejew-
skiego 19. 37955g

Sprzedam encyklopedię
Orgelbranda — 18 tomów
— rok 1901. Loretańska,
ul. Wrocławska 2 m. 4.
godz. 15-18. 37770g

Skoś — Combi, typ 1200
na chodzie, sprzedam. Si-
manowicz Chłudowo, ul.
Obornicka 4. 37772g

Sprzedam 4-miesięcznego
owczarka szkockiego col-
lie z metryką. Dolna Wil-
da 20 m. 10. 37780g

Sprzedam nowe organy
elektryczne „Harmona”.
Lodowa 5 m. 1. 37791g

Akwarium urządzone z
rybkami, sprzedam. Jawo-
rowa 59 m. 2, po godz. 16.
37880g

Sprzedam akordeon 32-ba-
sowy. Tel. 428-55. 37831g

Leżankę i dwa łóżka —
sprzedam okazynie. Kos-
saka 7 m. 7. 37882g

Z powodu wyjazdu sprze-
dam telewizor marki „Wa-
wel”. Poznań, Klonowicz-
ka 8 m. 7, od godz. 18. 37863g

Nauka

Korepetycje matematyki,
fizyki, niedrogo udzieli
magister. Przemysłowa 47
m. 14. 37816g

Mgr chemii, udziela ko-
repetycji z chemii i fizy-
ki. Janina Hadryś, Kan-
clerska 18. 38087g

Kto wyuczy zawodu fryz-
jerski, 16-letnią dziew-
czynkę w Poznaniu, lub
okolicy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
37946g.

Kupno

Kupię Jawę CZ-175, w bar-
dzo dobrym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37830g.

Moskwiczka kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37846g.

Fisharmonium dwuklawi-
turowa ewent. do remon-
tu kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
37964g.

Zbiór znaczków kupię. —
Zgłoszenia: tel. 455-56. 37997g

Ostrzałkę automat do
pił traktowych, używaną,
lub nową kupię. Podać
opis techniczny i cenę.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 38094g.

†
W dniu 24 grudnia br. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 70, mój naj-
droższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dzie-
dek, śp.

Marian Kulpiński

mistrz ślusarski, weteran wojny polskiej,
odznaczony za długoletnią działalność społeczną
Odznaką „Tysiąclecia Państwa Polskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 grudnia br.
o godzinie 13.30 na cmentarzu w Miłostowie
(Główna), o czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Konarskiego 10 m. 3.

W dniu 23. XII. 1966 r. zmarł nagle na poste-
runku pracy, w wieku lat 49,

Czesław Korybalski

st. referendarz k. p.,
długoletni pracownik naszego zakładu.

W Zmarłym straciłszy sumiennego, wzoro-
wego kolegę i pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27. XII. 1966 r.
o godzinie 14.30 na cmentarzu w Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — KIEROWNICTWO
i WSPÓŁPRACOWNICY
PKP Oddziału Budynków w Poznaniu
K9390

**ZŁOTO
SREBRO**

NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
„Jubiler”
Wartość ocenia rze-
czonawca wg cen-
ników państwowych.
K8858

Sprzedam maszynę do pi-
sania. Adres: Ryszard
Wencel Poznań, ul. Kwia-
towa 6 m. 11. 37814g

Sprzedam tapczan (450 zł)
i piekarnik gazowy (850
zł). 27 Grudnia 4 m. 23,
prawa oficyna, 3 ptr. 37963g

Fortepian krótki w ideal-
nym stanie, marki nie-
mieckiej, korzystnie sprze-
dam. Nowicka, Pałacza
133. 37913g

Kupię silnik na siłę z
przekładnią na wolne o-
broty, do 200 obrotów na
minutę, mocy od 1/4 do 1
KW. Może być uszkodzo-
ny. Wiadomość: Chudoby
7/16 lub telefon 598-44. 37149g

Sprzedaż

Sprzedam radio 4-zakre-
sowe tranzystorowe samo-
chodowe-turystyczne na
baterie lub prąd z sieci.
Rynkowski Poznań, Pie-
kary 19. 37937g

Samochód BMW 750 cały
względnie w częściach —
sprzedam. Dzierżyńskiego
39, suterena front. 37938g

Tokarnię na drzewo, mo-
tor elektryczny, transmi-
sje kompl. szlifierki, biur-
ko i szafę do akt, korzy-
stnie sprzedam. Warsztat
— ul. Czerwonej Armii 61
podwórce. 37941g

Sprzedam korzystnie ser-
wis obładowy 12-osobowy.
Poplińskich 2 m. 6, od
18. 38168g

Lokale

Zamienię 2-pokojowe kom-
fortowe, c. o., i ptr., no-
we budowlane — Łódź,
na podobne w Poznaniu.
Jankowiak Poznań —
Grunwald, Jesienna 33
m. 1, od godz. 17. 37936g

Kupię mieszkanie wyła-
czone, komfortowe, 2-po-
kójowe, i ptr. w Pozna-
niu, blisko tramwaju. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 38039g.

Kupię wyłączone mieszka-
nie 2 pokoje z kuchnią.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 38097g.

Dwóch panów pracują-
cych, studiujących, wy-
najmie pokój niekrepują-
cy, w centrum. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38098g.

Studentka, szuka pokoju
jednoosobowego. Cena o-
bojętna. Oferty listowne:
Kaczmarek, Młyńska 2 m.
16. 38102g

Przemysł! Zamienię mie-
szkanie samodzielne 33
m², na podobne lub mniej-
sze w Poznaniu. Informa-
cje: Chudoby 7 m. 16 lub
telefon 598-44. 38150g

Kupię 2 pokoje z kuch-
nią, łazienką, wyłączone
lub spółdzielcze. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38224g.

Żaby

Pozostawiono w taksów-
ce „Warszawa” koloru
beżowego dnia 21 grud-
nia br. godz. 21.40 jadąc
z Dworca Głównego po-
znańskiego, kosmetyczkę
z sumą 3.600 zł. Uczciwe-
go znalazcę proszę o
zwrot za duży wynagro-
dzeniem. Wiadomość kie-
rować pod tel. nr 584-621.
38785g

W czwartek zaginął pie-
sek pekińczyk (średni,
lewa łapka złamana). Pol-
na 21. m. 5. 38767g

Zgubiłem prawo jazdy na
nazwisko Leon Koba wy-
stawione przez Wydział
Komunikacji w Turku.
18401p

Rozne

Dr. Paszkowski specjali-
sta chorób skórnych we-
nerycznych. Matejki 51,
godz. przyjęć: 7-8.30, 12-
14, 18-20. 37350g

Garaż — okolica Engla,
Kasprzaka — poszukuje.
Telefon 650-62. 37704g

†
Dnia 24. XII. 1966 r. zasnęła w Bogu, po kró-
tkim lecz ciężkich cierpieniach, moja najuko-
chańska żona, nasza najdroższa matka, prze-
żywszy lat 65, śp.

Joanna Ślebioda

z domu Hentschel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28. XII. 1966 r.
o godz. 11.20 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony
MAŻ z CÓRKĄ i ZIĘCIEM

Poznań, Gajowa 4.

†
nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia
zmarła dnia 23 grudnia 1966 roku, przeżywszy
lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

Pozostaje w żałobie
RODZINA

Poznań, ul. Staszica 22 m. 15,
Dwikozy, Wrocław. 38805g

Maria Ratajczak

z domu Hentschel

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

Pozostaje w żałobie
RODZINA

Poznań, ul. Staszica 22 m. 15,
Dwikozy, Wrocław. 38805g

POZNAŃSKIE PRZEDS. REMONTOWO-MONTAŻOWE
w Poznaniu, ul. Słowackiego 13

POSIADA DO UPŁYNNIENIA:
jednostkom uspołecznionym:

1. Sprężarkę przewodną typ SEG 47a — 1 szt.
2. Wciągarki kołowe typ WK-5 — 3 szt.
3. Wciągarki zębatkowe-cierne 3. t. — 4 szt.
4. Wciągarki nieprzejezdne ręczne WS-10 — 4 szt.
5. Wytwornicę nakęciennicową Prosz 1 — 1 szt.
6. Zagęszczarkę typ WZE - 1a — 1 szt.
7. Dłutownice elektryczne typ ST-150 — 2 szt.
8. Elektrowciąg typ R-005 — 2 szt.
9. Twardościomierz „Lucnik” typ F. W. 106 — 1 szt.
10. Pompa do zapraw typ PZS — 1 szt.

Wszelkie informacje dot. kupna w w. udziale Baza Sprzętu PPRM
w Czerwonaku — telefon 5-42-85 i 5-82-11, wewn. 531. K8454

Przedsiębiorstwo
spółdzielcze
ZAKUPI PILNIE
**arytmometry
i maszyny
kalkulacyjne**
fabrycznie nowe.
Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
K8647.

Unieważnia się
ZAGUBIONA
PIECZATKĘ
o treści: Centrala Spół-
dzielni Ogrodniczych
w Warszawie — Ogrod-
niczy Zakład Handlo-
wy, Sekcja Zakupu i
Sprzedaży w Poznaniu
ul. Rataje 38 — tele-
fon 714-85. K8511

Nieruchomości

Dom jednorodzinny z lo-
kałem użytkowym (obec-
nie gabinet rentgenowy)
komfortowy w centrum
Kalisza sprzedam. Teresa
Bartkiewicz, Targowa 22,
tel. 45-19. 37883g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 13 ha, zelektryfiko-
wane, powiat Gostyń. Sta-
niaw Konieczny Srem,
ul. Farna 2. 38045g

Parcela 650 m² Jeżyce —
prawem zabudowy, komu-
nikacja miejska, sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
38079g.

Sprzedam domek, pokój,
kuchnia, łazienka, ogród
owocowy, 1250 m² — oraz
zabudowania gospodarcze
w Poznaniu, blisko tram-
waju. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
38001g.

Spiesznie sprzedam zelek-
tryfikowane gospodarstwo
rolne 24 ha, w tym 10 ha
łąki i lasu, miejscowości
Jętniska przy trakcie
Poznań — Pila. Marta Mu-
szak Kowanówko, poczta
Oborniki Wlkp. 38106g

Matrymon

Pani lat 30, wyższe wy-
kształcenie z 7-letnią co-
reczką pozna kulturalne-
go pana na stanowisku.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 37410g.

Panna domatorka, miła,
gospodarna, lat 28, pozna
pana z mieszkaniem do
lat 42. Chętnie rzemieś-
nika. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 37629g.

Muzea

nieczynne.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyń-
skiego (pl. Wolności 19) —
wystawa książki radziec-
kiej — g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
— Odwaki) — „Początki
socjalizmu w Poznaniu
1840-1881” — godz.
10-18.

Pawilon Meblowy (Swa-
rzędz, ul. Wrzesńska 32)
— stała wystawa meblo-
wa — godz. 9-17.

Biblioteka Główna UAM
— „Książka Litwy Ra-
dzieckiej”.

Salon Sztuki Współcze-
snej ARPO (St. Rynek —
Arsenał) — g. 10-18.

Klub ZNP — Prace pla-
styczne J. Waxmana —
g. 10-22.

ZPAP (Arsenał — Stary
Rynek) — „Malarstwo Ja-
nusza Bersza” — godz.
10-18.

WOIT (St. Rynek) —
„Wypocznik w wielko-
polskich ośrodkach tury-
stycznych” — fotografy
J. Korpala — g. 9-17.

Klub MPiK (Ratajczaka
39) — „Wystawa z okazji
XX-lecia „Expressu Po-
znańskiego” — g. 10-20.

Sala Marmurowa PK —
Wystawa prac dziecięcych
z Pow. Doma Kultury
Państw. Zakł. Przem. Sta-
lowego „Wilhelm Florin”
w Henniesdorf (NRD)

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantata 10
K8591

**Skradziono
pieczętkę**
o następującej treści:
Spółdzielnia Pracy —
„Prefabrykat” — Ma-
gazyń. K8197

Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Transportowe
Handlu w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
ZAGUBIONE
PIECZATKI
KONWOJENCKIE
n-ry 169 i 72. K8558

Komunikaty

USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE

Klinika Chirurgii Stomatologicznej Akademii Me-
dycznej w Poznaniu przy ul. Święcieckiego nr 4,
I ptr. (tel. 628-44) — podaje do wiadomości, że
w każdy poniedziałek w godz. od 9-12 wykonuje
W NARKOZIE EKSTRAKCYJE ZĘBÓW oraz drobne
zabiegi chirurgiczne w jamie ustnej — według wska-
zań lekarskich. K9342

Naprawiam elektryczne
silniki, maszyny do go-
lenia, zmechanizowany
sprzęt domowy. Poznań,
Winogradi 31. 37424g

Zakład fryzjerski damski
— męski Rataje, został
przeniesiony na ul. Zu-
rawia 11 obok Rynku Je-
życkiego. Marian Jago-
dziński. 37609g

Maluję filmem drukiem tkan-
niny, chustki, obrazy itp.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 37996g.

Obiadów prywatnych dla
2 osób, poszukuje. Tel.
669-52. 37732g

Koldry z powierzonego
materiału i pierzyn wyko-
nuje Smoczyńska, Kwia-
towa 8. 37746g

Mechanik precyzyjny
przyjmuje wszelkie prace
w dom. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
37799g.

Muzyczny zespół — na
wesela, zabawy — wolny.
Poznań, Dzierżyńskiego
29 m. 7a. 37973g

Posiadam gotówkę, przy-
stąpię do spółki do rzem-
iosła. Szczegółowe ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 38128g.

Solidny-a, przyjmą prace
chałupnicze w domu. Dy-
sponują lokalem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38144g.

Matrymon

Pani lat 30, wyższe wy-
kształcenie z 7-letnią co-
reczką pozna kulturalne-
go pana na stanowisku.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 37410g.

Panna domatorka, miła,
gospodarna, lat 28, pozna
pana z mieszkaniem do
lat 42. Chętnie rzemieś-
nika. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 37629g.

Muzea

nieczynne.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyń-
skiego (pl. Wolności 19) —
wystawa książki radziec-
kiej — g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
— Odwaki) — „Początki
socjalizmu w Poznaniu
1840-1881” — godz.
10-18.

Pawilon Meblowy (Swa-
rzędz, ul. Wrzesńska 32)
— stała wystawa meblo-
wa — godz. 9-17.

Biblioteka Główna UAM
— „Książka Litwy Ra-
dzieckiej”.

Salon Sztuki Współcze-
snej ARPO (St. Rynek —
Arsenał) — g. 10-18.

Klub ZNP — Prace pla-
styczne J. Waxmana —
g. 10-22.

ZPAP (Arsenał — Stary
Rynek) — „Malarstwo Ja-
nusza Bersza” — godz.
10-18.

WOIT (St. Rynek) —
„Wypocznik w wielko-
polskich ośrodkach tury-
stycznych” — fotografy
J. Korpala — g. 9-17.

Klub MPiK (Ratajczaka
39) — „Wystawa z okazji
XX-lecia „Expressu Po-
znańskiego” — g. 10-20.

Sala Marmurowa PK —
Wystawa prac dziecięcych
z Pow. Doma Kultury
Państw. Zakł. Przem. Sta-
lowego „Wilhelm Florin”
w Henniesdorf (NRD)

DVZURY

Szpital Przyzakładowy
M. Cegielski (ul. Dzier-
żyńskiego) — chirurgia,
interna.

Szpital Kliniczny im.
Pawłowa (Garbary 17, tel.
510-21) — okulistyka.

Wojew. Szpital Dziecie-
cy (Sw. Józefa 8/9, telefon
536-21) — chir. dzieci. do
lat 14.

Stacja Pogotowia Ra-
tunkowego m. Poznania
(Chelmońskiego 20) obsłu-
guje tylko na terenie Po-
znania wypadki uliczne
i w miejscach publicz-
nych, tel. 99; nagie zacho-
rowania w domu — tel.
544-44 i 544-45; porady le-
karskie — telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chi-
rurgiczne — całą dobę;
pediatryczne i internis-
tyczne — g. 15-23; stoma-
tologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR
— (ulica Kościuszki 103),
tel. 566-66.

Apteki: Al. Marcinko-
wskiego 11 — (czynna całą
dobę).

Byżurnoency: Główna 53
i Starelecka 79.

Lekarz Weterynarii —
Miejska Lecznicza dla
Zwierząt — ulica Grun-
waldzka 249, tel. 672-414 —
od 8-21 (w nocy — nagłe
wypadki).

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyń-
skiego (pl. Wolności 19) —
wystawa książki radziec-
kiej — g. 10-15.

Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
— Odwaki) — „Początki
socjalizmu w Poznaniu
1840-1881” — godz.
10-18.

Pawilon Meblowy (Swa-
rzędz, ul. Wrzesńska 32)
— stała wystawa meblo-
wa — godz. 9-17.

Biblioteka Główna UAM
— „Książka Litwy Ra-
dzieckiej”.

Salon Sztuki Współcze-
snej ARPO (St. Rynek —
Arsenał) — g. 10-18.

Klub ZNP — Prace pla-
styczne J. Waxmana —
g. 10-22.

ZPAP (Arsenał — Stary
Rynek) — „Malarstwo Ja-
nusza Bersza” — godz.
10-18.

WOIT (St. Rynek) —
„Wypocznik w wielko-
polskich ośrodkach tury-
stycznych” — fotografy
J. Korpala — g. 9-17.

Klub MPiK (Ratajczaka
39) — „Wystawa z okazji
XX-lecia „Expressu Po-
znańskiego” — g. 10-20.

Sala Marmurowa PK —
Wystawa prac dziecięcych
z Pow. Doma Kultury
Państw. Zakł. Przem. Sta-
lowego „Wilhelm Florin”
w Henniesdorf (NRD)

JEDEN Z SIEDMIU W WIELKOPOLSCIE

Niezły rok kombinatu PGR Ptaszkowo

Po dobrych doświadczeniach w wieloobiekto- wym przedsiębiorstwie rolnym, sławny już dzisiaj nie tylko w kraju Manieczkach, powstało w województwie po- nańskim w latach 1961/62 sześć dalszych kombinatów PGR. Jednym z nich jest kom- binat Ptaszkowo w powiecie nowotomskim. W skład jego wchodzi dziewięć gospodarstw o łącznej powierzchni 4 659 hektarów użytków rolnych o- raz trzynaście zakładów wy- twórczo-przemysłowych: tu- czarnia trzody chlewnej na 2 800 sztuk, dwie platformy ziemniaków, suszarnia ziele- nek, mieszalnia pasz treści- wych, zakład remontowo-bu- dowlany, warsztat mechanicz- ny i sześć gorzelni.

W gospodarce polowej za- łoga kombinatu ma sporo kło- pów. Między innymi z uregu- lowaniem stosunków wod- nych na powierzchni 700 hek- tarów wysokowartościowej gleby. Stan urządzeń meliora- cyjnych jest na tym areale wprost fatalny, co utrudnia ter- minowe wykonywanie zabie- gów agrotechnicznych i piele- gnacyjnych oraz sprzęt zboż- i okopowych. Konieczne jest przeprowadzenie natychmi- astowego drenowania, lecz nie można znaleźć wykonawców. W ubiegłym roku gospodar- czym brygady polowe miały również kłopoty z eksploata-

cją kombajnów ziemniacza- nych, które dopiero po prze- robie w POM zostały dostoso- wane do właściwych potrzeb i warunków glebowych. Ale kosztowało to załogę 210 000 zł. Mimo tych przeszkód i trudno- ci techniczno-organizacyjnych pło- ny w produkcji roślinnej można zaliczyć do bardzo dobrych: 26 kwintali czterech podstawowych zbóż, 27 rzepaku, 227 buraków cu- krowych, 182 kwintale ziemnia- ków z jednego hektara — średnio z całego obszaru ziemi ornej. W roku gospodarczym 1965/66 dostar- czono do magazynów państwo- wych 2,930 ton ziarna konsumpcyj- nego.

Z hodowlą załoga kombina- tu miała również i ma jeszcze pewne kłopoty. Na początku wieloobiektowej gospodarki, hodowla trzody chlewnej za- powiadała się pomyślnie, ale na przełomie lat 1964/65 na- wieźła chlewnie epidemia, tak że nawet sztuki, które ją przetrwały, przedstawiały się by materiały wyjściowe do tu- czu bekowego. To właśnie było przyczyną, że od 1 lipca 1965 do 30 czerwca 1966 odstą- wiono tylko 926 ton żywcza rzeźnego. Regeneracja stada nie była bowiem rzeczą łatwą i dopiero bieżący rok gospodar- czy przynieść powinien po- prawę. Inny kłopot mają bry- gadziści oborowi. Kombinatu posiada dobrze rozwiązane pod względem funkcjonalnym obory beziółkowe, ale bar- dzo odczuwa się brak odpo- wiedniej ilości beczkowozów do usuwania fekalii ze zbiorników.

Trzeba jednak przyznać, że mi- mo wszystko stan hodowli jest w tym przedsiębiorstwie wieloobiek- towym korzystny. Obsada w prze- liczeniu na 100 ha użytków rolnych wynosi bowiem 86 sztuk by- dla i 100 sztuk trzody chlewnej. Mleczność krów w minionym ro- ku gospodarczym kształtowała się średnio na poziomie 2 825 litrów od sztuki. Z porównania wysoko- ci udojów w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego z ana- logicznym okresem ubiegłego ro- ku gospodarczego wynika, że uzy- skanie po 3 000 litrów mleka od każdej krowy jest w pełni osiągal- ne.

Nie ulega wątpliwości, że

Usługi w Krotoszyńskim

W powiecie krotoszyńskim działalność usługową prowa- dzi 897 zakładów i 11 punk- tów przyjeżdż (z tego na wsiach 355 zakładów).

Notuje się ostatnio spadek zapotrzebowania na niektóre usługi, jak szewstwo, kra- wiewstwo, kłodziejstwo i ko- walstwo. PZGS i Gminna Społ- dzielnia świadczą różnorodne usługi w 111 punktach, szcze- gólnie dla potrzeb rolnictwa.

Pewną poprawę pod wzglę- dem terminowości i jakości zauważa się w działalności us- ługowej, prowadzonej przez Zakład Usług Radiowo-Tele- wizyjnych i Przedsiębiorstwo Państwowe „Eldom” — w Krotoszyńsku, jednakże przyda- łoby się więcej punktów us- ługowych z tego zakresu. (ig)

pracę 796 ludzi zatrudnionych w zakładach kombinatu, bar- dzo ułatwia rozwinięta dobrze mechanizacja procesów pro- dukcyjnych: 132 ciągniki z pełnym wyposażeniem towa- rzyszącym, 12 kombajnów zbo- żowych, 9 buraczanych i 7 ziemniaczanych, 10 ładowaczy i 10 rozrząsaczy obornika, 4 rozrzątniki wapna nawozowe- go oraz tak zwana mała mecha- nizacja w oborach i chlew- niach łącznie z elektrycznymi dojkarkami.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo różnych trudno- ci, załoga kombinatu ptaszkowskiego wypracowała z pro- dukcji towarowej w roku 1965 — 1966 dochód w wysokości 60 000 000 zł, z czego na fun- dusz premii uzyskano 2 193 000 zł. Warto jeszcze do- dać, że w planie rozwojowym na najbliższe lata, przewiduje się wzrost towarowości o 25 — 30 procent, co zdaniem załogi i kierownictwa jest przewidy- waniem realnym. Wzrastać też będą, rzecz jasna, dochody pracowników, tym bardziej, że z inicjatywy i przy popar- ciu dyrekcji podwyższają oni stale swoje kwalifikacje zawo- dowe, kończąc z dobrymi wy- nikami różne szkoły zaoczne i kursy specjalistyczne. Zdoby- cie zaś tytułu mistrza lub kwa- lifikowanego rolnika — zgod- nie z przepisami układu zbio- rowego — pociąga za sobą au- tomatycznie podwyżkę płac. (kj)

Organizujemy prowizoryczne lodowiska

W okresie zimy bardzo czę- sto notujemy przypadki wykorzy- stania przez dzieci i młodzież je- zior i stawów, a także rozma- itych innych basenów wodnych na lodowiska. Najniebezpiecz- niejsze jednak jest to, że wielu a- matatorów ślizgawki nie zwraca uwa- gi na stan i grubość pokrywy lodowej. Skutek — załamanie się lodu i wypadki utonęć.

Statystyki wykazują, że w Po- znaniu i województwie co roku ginie w ten sposób kilkanaście osób. Oto w roku 1965 organa MO zanotowały 16 wypadków utonię- cia pod lodem, a w I kwartale br. — 11.

W tej zimie nie mieliśmy jesz- cze tak niskich temperatur, by młodzież mogła zażywać ślizga- wki. Należy jednak oczekiwać, że wreszcie nadejdą mroźne dni. Ale i wtedy nie zawsze powsta- nie sytuacja sprzyjająca zimo- wym zabawom i sportom. Można zatem jeszcze zadbać o należy- te zabezpieczenie basenów wodnych, otoczenie ich opieką, powołanie ludzi odpowiedzialnych za orga- nizację lodowisk przy większych osiedlach, szkołach, na boiskach sportowych itp. W ten bowiem sposób można odciągnąć dzieci i młodzież od nie zawsze bezpie- cznych stawów czy jezior. Stosun- kiem z Komendy Wojewódzkiej MO zwraca się — za naszym pośred- nictwem — do szkół, klubów sportowych, komitetów bloko- wych oraz organizacji społecz- nych i młodzieżowych, aby za- dbały o zorganizowanie lodowisk w miejscach nadających się do tego celu. Społeczna inicjatywa, należyta opieka mogą bowiem zaoszczędzić wielu tragedii i nie- szczęść. A koszty urządzenia pro- wizorycznych lodowisk są nie- wielkie, jeśli budowę tych objek- tów przeprowadzi się w czynie społecznym. (c-o)

Dla budowniczych Zagłębia Konińskiego Mieszkania i sklepy w świątecznym upominku

Jak co roku, zgodnie z tradycją, również w br. budow- niczowie Zagłębia Konińskiego otrzymali niemal w przeddzień „Gwiazdki” i Nowego Roku liczne obiekty so- cjalne. W tych dniach 80 rodzinom górników i hutników wręczono przydziały na nowe mieszkania. Budowlani prze- kazali do użytku 2 duże bloki na osiedlu Konin III.

Nowy Konin wzbogacił się o sklep rybny. Zadowolenie było, tym większe, że można już było otrzymać bez kłopot- ów świątecznego karpia. Jesz- cze w tym roku, lub najpóź- niej w pierwszych dniach stycznia 1967, miasto pozba- wione dostatecznej liczby pla- cówek handlowych, uzyska du- ży kompleks pawilonów, w

których znajdą pomieszczenia liczne sklepy i punkty usłu- gowe. Będą tam zlokalizowane usługi: tapicerskie, szklarskie, elektro-mechaniczne, wodno-kanalizacyjne itp., a także sklepy: winno-cukierniczy, ju- bilerski, ZURIT-u oraz ka- wiaranka. Najbliższe do sie- ci handlowej osiedle nr 4 o- trzymało duży, samoobsłu- gowy sklep spożywczy. Trwają tam obecnie prace przy urzą- dzaniu wnętrza.

Z innych obiektów warto wymienić ukończenie robót przy budowie miejskiej przy- chodni zdrowia z odpowiednią liczbą gabinetów specjalistycz- nych i lekarskich. Działwa szkolna Nowego Konina otrzy- ma wkrótce nową piękną szko- łę (nr 7). Przy 18-izbowym bu- dynku trwają bowiem rów- nież końcowe prace. O nowe szkoły wzbogaci się w najbli- szym czasie miejscowość: Ka- zubek, w pow. kolskim, Ratyń w słupeckim, a także sama Słupca, gdzie oddany zostanie do użytku gmach Zasadniczej Szkoły Zawodowej. (Zet)

W ośrodku „Praktyczna Pani”

W Ośrodku „Praktyczna Pani” w Turku, prowadzo- nym przez PSS „Spójnia”, od- było się ostatnio uroczyste zakończenie konkursu odzie- żowego „Jeden strój — 10 odmian” i konkursu żywienio- wego „Potrawy z sera”. Pod opieką instruktorek Anieli Wójcikowej i Janiny Kabo- towej 20 pań przygotowywa- ło pomysły kreacje. Konkurs na przyrządzanie potraw z sera prowadziła instruktorka Czesława Sidorukowa. Cieszył się on dużym zainteresowa- niem, zwłaszcza pań posiada- jących dzieci w wieku szkol- nym.

Pierwsze miejsce za su- kienkę z 12 odmiannymi zdo- był Krystyna Kowalska. Dwa wyróżnienia otrzymały: Czesława Skorupa i Maria Karpińska. Do eliminacji wo- jewódzkich w zakresie przy- rządzania potraw z sera za- kwalifikowano: Krystynę Ko- walską oraz Helenę Jańczak- kową. (W. G.)

Harcerskie zimowiska

Kaliscy harcerze spędzają ferie świąteczne na dwóch, zorganizowanych w Wielko- polsce zimowiskach. W Cho- dzieży przebywać będzie mło- dzież z liceów ogólnokształ- cących (około 50 osób). Nato- miast 50 harcerzy z kalis- kich zawodowych szkół śred- nich przebywać będzie w Kępnie. Zgrupowania zorga- nizowane będą w dniach od 27. XII. 66 r. do 5. I. 1967 r.

Jak informuje Komendant Hufca kaliskiego, Tadeusz Berczyński, na zimowiskach systematycznie będą przepro- wadzane szkolenia, mające na celu ułatwienie późniejszej pracy harcerzy w swoich dru- żynach.

W tym samym czasie w Ka- liszu, również na zimowisku, przebywać będą harcerze z Koszalina. Zimowisko wypo- czynkowo-szkoleniowe skupi 40 druhów i druhen z Po- morza. (mat)

Premie PKO

W Warszawie odbyło się kolej- ne losowanie książeczek tury- stycznych PKO. Na Poznań i wo- jewództwo przypadło 7 premii na następujące numery książeczek: 225.049 UOS i 225.062 UOS — 14- dniowy pobyt w Karpaczu, 226.920 UOS — w Krynicu oraz 229.812 UOS, 229.832 UOS, 2.129.001 UO — w Zakopanem i 2.129.105 UO — w Ciechocinku.

Ponadto odbyło się w War- szawie 111 losowanie książeczek metocyklowych. Na Poznań i wo- jewództwo przypadły 3 premie na numery książeczek 55 928 UOZ 417 887 UO i 459 880 UO. (na)

Represje i profilaktyka

Pożyteczna narada w Turku

Z udziałem prokuratora powiatowego, przedstawicieli MO, służby drogowej i leśnej oraz straży pożarnej i członków składów orzekających Kolegium Karno-Adminis- tracyjnego odbyła swoje grudniowe posiedzenie Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego PRN w Turku. Przedmiotem narady była przede wszystkim ocena pracy Kolegium oraz uzgodnienie kujących i orzekających w sprawach sporządzania wnio- sków, kwalifikacji prawnej wykroczeń, stosowanych repre- sji i akcji profilaktycznej.

Stwierdzono, że działalność Kolegium jest w zasadzie pra- widłowa i że członkowie skła- dów orzekających wykazują dużo troski o wnikliwe prze- prowadzenie postępowania do wodowego i o sprawiedliwe wydawanie orzeczeń. Zbyt du- żo zdarza się jednak jeszcze orzeczeń uniewinniających, które najczęściej wynikają z niewłaściwego przygotowania wniosków, ze zbyt długich okresów czasu pomiędzy wy- kroceniem a rozprawą i z niekonsekwencji w zezna- niach świadków.

Przedstawiciele MO mieli z kolei pewne pretensje do Kolegium o zbyt dużą łagodność w stosowaniu sankcji kar- nych wobec obwinionych o wykroczenia drogowe i prze- ciwpożarowe. Ponieważ tak- jedno, jak i drugie występu- ją w powiecie w dużym na- sileniu, postanowiono trakto- wać je z większą surowością niż dotychczas.

Prokurator powiatowy Ja-

cek Brojerski omówił m. in. w swoim wystąpieniu wzrost odpowiedzialności Kolegium w związku z rozszerzeniem jego kompetencji od 1 stycz- nia 1967 roku. (WG.)

Pokrótce z Kalisza

CHŁODNICA Z ALUMINIUM

Kaliszka Odlewnia Części Samo- chodowych w Kaliszu skonstruo- wała chłodnicę, zastępując pew- ne części miedziane blachą z a- luminiem, trwalszą w eksploata- cji i tańszą w produkcji.

IZBA WYTRZEŹWIEŃ

W Kaliszu przy ul. 3 Maja zos- tanie w roku 1967 zorganizowana izba wytrzeźwień. Zadaniem jej będzie leczenie nałogowych alko- holików.

KOMINEK MILENINJ

Młodzież harcerska przy Liceum Medycznym Pielęgniarstwa w Ka- liszu zorganizowała „Kominek milenijn” z licznym udziałem kaliskich harcerzy i zaproszo- nych gości. Imprezę wypełniły deklaracje współczesnych poe- tów i pieśni harcerskie.

IMPREZA NOWOROCZNA

We wszystkich kaliskich zakła- dach pracy referenci socjalni i rady zakładowe czynią przygo- towania do imprez noworocznych dla dzieci. Artystów teatrów ka- liszkiego wystąpią z przedstawie- niami bajek. Kaliski Dom Kultury przygotowuje na powitanie No- wego Roku „Choińkę noworocz- ną”.

NAJLICZNIEJSZA ORGANIZACJA MŁODZIEŻOWA

W związku z 10-leciem istnie- nia ZMS, kaliska młodzież utwo- rzyła kilkanaście Brygad Pracy Socjalistycznej.

SZKOLENIE ZAWODOWE

W Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym zorganizowano trzy kursy jesienno-zimowe w zakre- sie 7 klas szkoły podstawowej i kursy zawodowe czeladnicze. Coraz więcej pracowników uzu- pełnia swe kwalifikacje zawo- dowe. (K)

aud. z cyklu: „Światopogląd pol- skiego romantyzmu” — „Przełom romantyczny w Polsce”; 22.35 No- we nagrania muz. kameralnej — P. Mendelssohn-Bartholdy, Oktet Es-dur op. 20; 23.04 Muz. tan. WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: — 9-9.54 — „Zało- ga” — I odc. filmu TV prod. pol- skiej z serii „Cztery pancerni i pies”; 11.00-12.27 — „Yokmok”, film fab. prod. polskiej; 16 — 1) „Liga Entuzjastów”; 2) „Los Com panieros” — film prod. radz.; 17.15 — Wiadomości; 17.20 — Wło- skie mel. rozrywk. — film; 17.35 — Kabaret reklamowy; 18.05 — „Czas nauki” — film prod. CSRS; 18.20 — „Giełda piosenek”; 18.50 — „Bryza” — magazyn morski; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „U- waga, uwaga nadchodzi” — o wiet- namie film dokument. prod. pol- skiej; 20.40 — „W laboratorium sztuki” — film dokument. prod. polskiej; 20.50 — „Yokmok” — film fab. prod. polskiej; 22.20 — Dziennik.

WTOREK: — 9-9.54 — „Zało- ga” — I odc. filmu TV prod. pol- skiej z serii „Cztery pancerni i pies”; 11.00-12.27 — „Yokmok”, film fab. prod. polskiej; 16 — 1) „Liga Entuzjastów”; 2) „Los Com panieros” — film prod. radz.; 17.15 — Wiadomości; 17.20 — Wło- skie mel. rozrywk. — film; 17.35 — Kabaret reklamowy; 18.05 — „Czas nauki” — film prod. CSRS; 18.20 — „Giełda piosenek”; 18.50 — „Bryza” — magazyn morski; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „U- waga, uwaga nadchodzi” — o wiet- namie film dokument. prod. pol- skiej; 20.40 — „W laboratorium sztuki” — film dokument. prod. polskiej; 20.50 — „Yokmok” — film fab. prod. polskiej; 22.20 — Dziennik.

TV zastrzega prawo zmian w programie.



...p. I. G. z Krotoszyńska dono- sząc, że istnieją tu trudności z uzyskaniem pełnej informacji o rozkładzie jazdy PKS. Proponuje punkt informacyjny zorganizować np. w „Domu Książki” lub w jednej z placówek „Ruchu”.

Grudzień 27 Wtorek	Jana Słońce: 8.02—15.40
--------------------	-------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI i NOWY — nieczynne; OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto- perza”; OPERETKA — godz. 19 „Bal w operze”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Kram z piosenka- mi”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Bokser i śmierć”; Noteć: „Cztery dni nieskończoności”; CZARNKÓW: „Wizyta starszej pani”; GNIE- ZNO Lech: „Juana Gallo”; Polo- nia: „Najpiękniejsze oszustwa świata”; GOSTYŃ: „Węzły ro- dzinne”; JAROCIN Echo: „Nia- gara”; KALISZ Kosmos: „Despe-

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 27 XII 1966 Nr 206 (7113)

raci”; Oaza: „Koty”; Stylowe: „Sposób na kobiety”; „Komicz- ny świat Harolda Lloyd’a”; KE- NO: „Nie zabijaj”; KŁODAWA: „Kim pan jest, doktorze Sorge?”; KOŁO: „Gdyby tysiąc klarne- tów”; KONIN Energetyk: „Zabła- kana w Rzymie”; Górniki: „Ar- cylokal”; KOŚCIAN: „Kim pan jest, doktorze Sorge?”; KROTO- SZYN: „Najdroższa”; LESZNO Panorama: „Viva Maria”; MIE- DZICHÓD: „Testament uczono- go”; NOWY TOMYSL: „Markiza Angelika”; OBORNiki: „Casano- va znał Dunaju”; OSTROW Ro- ma: „Szeherazada”; Słońce: „Ze- ścię do piekła”; OSTRESZÓW: „Krzyżacy”; PILA Iskra: „Odra- za”; Koral: „Radość o poranku”; PLESZEW: „Pelnia życia”; RA- WICZ: „Gdzie twoje miejsce”; SŁUPCA: „Romans z nieznajo- nym”; SREM: — nieczynne; SRODA: „Kobiety, strzeżcie się”; SZAMOTULY: „Matczyste na- niby”; TRZCIANKA: „Dwaj z Teksasu”; TUREK: „O carski tron”; WAGROWIEC: „Ameryka oczyma Francuza”; WOLSZTYN: „Ballada o dziewczynie”;

RADIO

PROGRAM I: — Fala 1.322 m i UKF (do g. 18 i od 24 do 3), 69.74 MHz: — 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. film.; 8.49 Mówi Tech- nika; 9.40 Dla przedszkoli „Wie- jska Psota”; słuch.; 10 „Nad Irty- szem”; fragm. pow.; 10.20 Z mu- zyki klasycznej; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nu- tę”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Melodie, do których wracamy”; 14 „Uważaj, zmiaja”; fragm. pow.; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Ork. i zesp. rozrywk. kowe; 15.25 Śpiewa J. Kłodziński; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Najnowsze nagrania, opery”; „Porgy and Bess”; G. Gerchwin- a; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Prak- tyczna Pani”; 19.10 Reportaż Reł. Społ.; 19.30 Konc. dla marzycy- eli; 20.33 Studio klasyczne „Zbro- dnia Sylwestra Bonnard”; słuch.; 22 Z muz. franc.; 22.25 „Notatnik kulturalny”; 23.15 Z nagrań ze- społów kameralnych; 0.05 Pro- gram nocny z Katowic; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz: 8.15 Kurs jęz.

rosyjskiego; 8.35 Przegląd cza- sopolny regionalnych; 8.45 Kwadran- walców; 9 Konc. reprezent. Ork. Dętej Śląskiego Okręgu Wojsko- wego; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. rozrywk.; 10.50 „Niewygod- ny człowiek”; fragm. pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Po- radnia rodzinna; 11.25 Polska mu- zyka operowa; 12.25 Melodie srebr- nego ekranu; 12.50 Z cyklu: „Te- nocztlián — azbeckie miasto-bo- hater”; 13 Czas dobrych gospodar- dzy; 13.15 Pog. pt. „Wyniki do- świadczeń w walce z chorobami i szkodnikami roślin”; 13.20 Set- ne spotkanie z radziecką piosen- ką; 13.50 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 14 Utw. E. Grie- ga; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzie- ci „Sekrety Amelki” — odc. po- wieści; 16.05 Public. międzyna- ro- 17.25 Poznańskie wernisaze — roz- mowy przed mikrofonem; 17.48 Aud. społeczna; 18.10 Konc. muz. polskiej w dniu 48 rocznicy Po- wstania Wielkopolskiego; 18.50 U- niwersytet Radiowy — Cykl: „Czy koniec epoki żelaza”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Portrety słynnych dy- rygentów — L. Stokowski; 21.40 Konc. Ork. Łódzkiej PR; 22.20 I